

Kurier Szczeciński

NIEDZIELA,
28 PAŹDZIERNIKA
1973 ROKU
WYD. AB



Nr 254 (9048)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

Światowy Kongres Sił Pokoju omawiał
wczoraj sytuację na Bliskim Wschodzie

Powszechne zainteresowanie i poparcie polskiego społeczeństwa dla prac Kongresu

MOSKWA 27. X. PAP. W sobotę, w trzecim dniu obrad Kongresu delegaci zgromadzeni w Kremlońskim Pałacu Zjazdów na plenarnym posiedzeniu przedplodniowym omawiali sytuację na Bliskim Wschodzie, stwierdzając, że siły pokoju uważają doprowadzenie do bezwzględnej i całkowitej realizacji decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawach Bliskiego Wschodu za jedno ze swych najaktualniejszych zadań.

PRZEDSTAWICIELE narodów Egiptu, Syrii i Palestyny, a także pokojowych sił Izraela opowiedzieli się za niezwłownym położeniem kresu rozlewom krwi i zniszczeniom na Bliskim Wschodzie, za zlikwidowaniem niebezpiecznego ogniska napięcia w tym rejonie.

GŁÓWNYM wydarzeniem piątku — drugiego dnia Kongresu było przemówienie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa. Wśród licznych mówców zabrał głos przewodniczący poprzedniej

sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych PRL Stanisław Trępczyński.

WARSZAWA 27. X. PAP. Z szerokim oddźwiękiem wśród społeczeństwa polskiego spotkały się obrady Światowego Kongresu Sił Pokoju w Moskwie oraz wystąpienie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

W DEPEŚCACH kierowanych na adres Światowego Kongresu Sił Pokoju oraz w licznych wypowiedziach, przedstawiciele różnych środowisk wskazują na wielkie znaczenie obrad, odbywających się w klimacie głębokich pozytywnych przemian w życiu międzynarodowym, wyrażając pełną aprobatę dla analizy sytuacji światowej, nakreślonej w historycznym przemówieniu Leonida Breżniewa.

Podkreślając, że pozytywne zmiany zachodzące w stosunkach międzynarodowych są przede wszystkim rezultatem aktywnej polityki państw socjalistycznych, ich rosnącej siły i znaczenia w świecie, przedstawiciele społeczeństwa polskiego — robotnicy, chłopcy, ludzie nauki i kultury — zwracają uwagę na konieczność dalszego wzmocnienia potencjału ekonomicznego Polski, która stanowi ważne ogniwo w wielkiej rodzinie państw socjalistycznych.

Pożegnanie

Konsula Generalnego CSRS

J. Janouszka

WCZORAJ, w sobotę, w gmachu Konsulatu Generalnego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w Szczecinie odbyło się pożegnalne spotkanie konsula generalnego CSRS Jaroslava Janouszka w związku z mianowaniem go na identyczne stanowisko w Katowicach.

W SPOTKANIU uczestniczyli m. in. gospodarze województwa szczecińskiego i miasta: I sekretarz KW PZPR Janusz Brych, przewodniczący PWRN Jerzy Kuczyński i przewodniczący PWRN Jan Siojstra. Na spotkanie przybyli również przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych z Gdańska, Poznania, Zielonej Góry i Koszalina.

W spotkaniu uczestniczyli także rada ambasady CSRS w Warszawie Paweł Puszkar oraz przedstawiciele placówek konsularnych w Szczecinie, Poznaniu i Gdańsku z konsulem ZSRR w Szczecinie Wasilijem Owczarowem.

W swoim wystąpieniu konsul generalny CSRS w Szczecinie Jarosław Janouszek serdecznie podziękował przedstawicielom

(Dokończenie na str. 2)

Rozmowy gospodarcze Polska - NRF

JAK INFORMUJE Ministerstwo Handlu Zagranicznego, 25 i 26 bm. w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie delegacji gospodarczych PRL i NRF w sprawie zawarcia 10-letniej umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej. Pierwsze spotkanie w tej sprawie — jak już podawaliśmy — miało miejsce w trzeciej dekadzie września br. w Bonn.

W czasie obecnej wymiany poglądów, która obejmowała całokształt problemów związanych z wzajemnym handlem i współpracą gospodarczą, obie strony stwierdziły potrzebę zawarcia wieloletniej umowy gospodarczej i postanowiły w tym celu kontynuować dyskusję. (PAP)

E. Gierek przyjął ministra Giscarda d'Estainga

WARSZAWA 27.10. PAP. 27 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce ministra gospodarki i finansów Francji Valeriego Giscarda d'Estainga.

W toku rozmowy, która przebiegała w przyjaznej atmosferze, omówiono wznowienie problemów dalszego rozszerzenia i zacieśnienia stosunków polsko-francuskich, a zwłaszcza zacieśnienia współpracy gospodarczej.



Rozmowy reporterów „Kuriera”

Drogi każdy dzień, każda minuta...

KRAJOWA KONFERENCJA PARTYJNA podsumowując osiągnięcia minionych 2,5 lat wskazała na istniejące możliwości przyspieszenia w rozwoju naszego życia gospodarczego i społecznego. Odbywające się aktualnie w całym województwie narady partyjne i zebrania podstawowych organizacji partyjnych mają na celu skonfrontowanie sił i środków, którymi dysponują załogi z zadaniami sprecyzowanymi na konferencji.

JAK stwierdził w dyskusji na I Krajowej Konferencji Partyjnej I sekretarz KW PZPR Janusz Brych szczeciński przemysł ma wszelkie dane po temu, by na koniec roku 1975 legitymować się podwojeniem produkcji w stosunku do roku 1970. Podobne możliwości mają także inne działy gospodarki województwa. Reporterzy „Kuriera Szczecińskiego” zwrócili się ostatnio do wielu osób z pytaniem jak przyspieszenia i kształtowania się będą w ich zakładach pracy i jakimi środkami będą osiągnięte.

MARYNARZE CENIA DOTRZYMYWANIE SŁWA

NOŚNOŚĆ floty PZM w stosunku do 1971 roku ulegnie w 1975 roku podwojeniu. Konkretnie ma osiągnąć 2,900 tys. DWT. Dostawy wielkich statków przy równoczesnym wycofaniu z eksploatacji jednostek przestarzałych osiągnęła swe ekstremum w 1974 roku. Łącznie przybędzie szczecińskiemu armatorowi ponad 149 jednostek. Nowe jednostki, to statki o wielkim tonażu przystosowane do przewozu ropy i surowców chemicznych, nowoczesne o skomplikowanych urządzeniach i wymagające odpowiednich kwalifikacji załóg.

DO TEGO PROCESU — powiedział nam dyrektor naczelny PZM,

„Hajduczki” śpiewają w Rostocku

PRACOWITY ROK ma szczeciński zespół wokalny „Hajduczki”. Po siedmiogodniowym tournée artystycznym w ZSRR, występowali podczas Dni Kultury Szczecina w Burgas (Bułgaria), a dziś biorą udział w koncercie portowym w Rostocku. Koncert ten transmitowany będzie przez berlińską TV o godz. 11.

(ru)

Foto: Jerzy Patan

Tadeusz Żyłkowski — do eksploatacji dużych i skomplikowanych technicznie jednostek jesteśmy przygotowani. Tak pod względem przygotowania. (Dokończenie na str. 2)

Order Sztandaru Pracy I kl. dla profesora A. Słabońskiego

PROFESOR dr Andrzej Słaboński — zasłużony naukowiec szczeciński, który obchodzi 65-lecie urodzin, udekorowany został 27 bm. Orderem Sztandaru Pracy I kl. To wysokie odznaczenie Rada Państwa przyznała mu w uznaniu olbrzymiego dorobku w dziedzinie zoologii, a szczególnie pracy naukowej badawczej. A. Słaboński od kilkunastu lat związany jest ze szczecińską Akademią Rolniczą. Jest on autorem 90 prac naukowych i popularnonaukowych, laureatem nagrody ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz nagrody państwowej II stopnia w dziedzinie techniki w roku 1972.

Prof. A. Słaboński wyhodował nową, wartościową odmianę jęczmienia i pszenicy. Nie mają one jeszcze ustalonej nazwy. Na razie oznaczone są numerami: jęczmień „491” i „550”, pszenica „2050”. Wszystkie te odmiany charakteryzuje się wysoka plenność i znaczna odporność na wyleganie.

800 lat Kolbacza

KOLBACZ, miejscowość w pow. gryfickim, głośna i znana jako siedziba Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego, który pierwszy w kraju podjął się hodowli zwierząt przemysłowych metodami udowodnionymi, wczoraj, że również jak przysłał, pod patronatem ZZZ i z inicjatywy jego dyrekcji, odbyły się wczoraj uroczystości 800-lecia Kolbacza, osady słowiańskiej założonej na przełomie XII—XIII wieku przez zakon cystersów, będący jednym z pionierów kultury rolnej na Pomorzu Zachodnim. Okazja ta stała się świętem załogi Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego, stanowiącej większość mieszkańców tego nowoczesnego, budującego się agromiasta.

(Dokończenie na str. 2)

Tankowiec PZM „Karpaty” uratował czterech greckich marynarzy

27 BM. w godzinach rannych tankowiec „Karpaty” Polskiej Żeglugi Morskiej uczestniczył na Morzu Śródziemnym w akcji ratowniczej tonącego statku handlowego greckiego „Coslakis”, o nośności ok. 2038 DWT. Statek grecki był w drodze z Hiszpanii do Pirusu. W akcji ratowniczej wzięły także udział statki brytyjskie i holenderskie. „Coslakis” nie udało się uratować i zatonął on mimo szybkiej pomocy. Polski tankowiec zabrał na pokład 4 marynarzy greckich. (PAP)

Zgon marszałka S. Budionnego

MOSKWA 27.10. PAP. W sobotę zmarł w Moskwie w wieku 91 lat radziecki marszałek Siemion Budionny — znany dowódca z okresu wojny domowej.

Dziś 12 stron — plus „Harcerski Trop” ♦ Ameryka na Niebuszewie ♦ Radość z gotowania ♦ Cena 1 zł

55 73

Drogi każdy dzień, każda minuta...

(Dokończenie ze str. 1)

bowania kadry — kontynuujemy i bę dniemy kontynuować intensywnie szkolenie — organizacji przedsiębiorstwa jak i naszej pozycji na rynku usługowym. Przewidujemy możliwość zwiększonej dynamiki przyrostu tonażu i problemów z tym związanych. Załoga naszego przedsiębiorstwa jest usatysfakcjonowana przekreśleniem rangi gospodarki morskiej a w tym PZM w toku obrad konferencji. Sprawy tam stawiane są jasne i zrozumiałe. Marynarze chcą sobie dotrzymywanie słowa. Już przed konferencją załoga nasza miała tego dowody, dowody zainteresowania jej sprawami a szczególnie tymi, o których się najwięcej mówiło — uregulowaniu problemu plaś. Marynarze dowiedli, że w atmosferze wzajemnego zaufania, w atmosferze pełnej świadomości, popołam wiele zrobić kolektywy statkowe żądają egzaminu, gdy chodzi o tempo pracy statku, jego gotowość techniczną i zdolność eksploatacyjną co w znaczącym stopniu do przyniesienia do rentowności a także o solidności armatora. Naszym największym kapitałem są ludzie i ludzie ci zdają sobie sprawę czego od nich oczekuje partia i kraj. Będą więc przyswojezenia we wszystkich sferach naszej działalności.

MIMO KŁopotów I TRUDNOŚCI

TADEUSZ MAŁECHA kieruje oddziałem Goleniowskich Fabryk Mebli w Szczecinie. W rozmowie z reporterem podkreśla zadania ale i także kłopoty z którymi boryka się niewielka załoga.

— Zjadamy sobie sprawę, że z meblami na rynku krajowym nie jest „rozów”. Stąd nasze starania by za dnia postawione przed oddziałem wykonać i przekroczyć. O tym, że się nam to udało nieświadczą fakty wykonania dodatkowej produkcji o wartości ponad 1 mln zł. Do końca roku chciałbyśmy doziurczyć jeszcze kilkadziesiąt dodatkowej produkcji. Brakuje nam jednak

Obradowało Plenum WK SD

W UBIEGLYM czwartek 25 bm. odbyło się w Szczecinie Plenum WK SD. Tematem obrad była praca ideowo-polityczna wojewódzkiej organizacji stronnictwa. Omówiono również sprawy organizacyjne, związane z wyborami do rad narodowych. W obradach uczestniczył sekretarz Zarządu Województwa CK SD, poseł Ziemi Szczecińskiej Piotr Stefanski. (daw)

Zgon wiceministra spraw wewnętrznych

H. Słabczyka

WARSZAWA 27.10. PAF 27 października zmarł na ciężką chorobę bledę podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, zastępca członka KC PZPR, gen. bryg. Henryk Słabczyka.

Z Targów Krajowych „Jesień-73” RADOŚĆ I UPOKOJENIE HANDLOWCÓW

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)

W POPRZEDNIEJ korespondencji z Targów Krajowych w Poznaniu „Jesień-73” pisałem, iż przemysł odzieżowy wystąpił z bardzo ładną kolekcją ubiorów na przyszłą wiosnę i lato. Nie musi się również wstydzić swej produkcji przemysł dziewiarski. Renomowane zakłady, zresztą nie tylko te, zaprezentowały udane modele bluzek, swetrów, bielizny damskiej i męskiej, spodniów, sukienek z dzianiny itp. Na wyróżnienie zasługują fakt, że w kolekcji pojawiły się niezwykle dużo nowości i to zarówno surowcowych, technologicznych jak i wzorniczych.

PODOBNIĘ tak na ekspozycji odzieżowej, jak i na dziewiarskiej, pokazano bardzo wiele modeli prezentowanych uprzednio na Targach Międzynarodowych „TAKON-73”. Szczególnie zwraca uwagę kolorystyka oferowanych wyrobów dziewiarskich. Wykonane one są z włóczek i przędz w bardzo ładnych, żywych barwach.

Wszystko to bardzo nas cieszy, ale... szczęście handlowców i klientów byłoby pełne, gdyby prezentowane w kolekcji wzory (i to wszystkie) miały szansę

powyższych materiałów i ludzi, zwłaszcza wykwalifikowanych stolarzy. Sztukomistrz ten brak jak tylko można a nasze pracownice starają się na tych materiałach zdołać swoje życiowe egzaminy. Zapali żaloni i pełne zaangażowanie wynika również z warunków pracy — warunków socjalnych, które udało się nam w ostatnich latach stworzyć w zakładzie.

Z NOWYM ZAPALEM

NA początku bieżącego roku wiele mówiono o kłopotach z wykonaniem planu w Fabryce Sprzętu Elektrycznego. „Selfa” rzeczywiście przeżywała kryzys. Tymczasem to zakłóceniami w dostawach surowców i importowanych materiałów, duża fluktuacja kadr. Przyczynę zabrały się zresztą znacznie więcej... Dzis można już powiedzieć, że likwiduje się zalety, więcej nawet; zadania planowe wykonane zostaną z nadwyżką. A przecież plany „Selfy” są bardzo ambitne. Założenie planu na 1973 r. określała wartość produkcji towarowej na 344,9 mln zł. W ciągu bieżącej 3-letki nastąpić więc dwukrotny jej wzrost, co — tym samym — wynowniejsze, że fabryce nie przyznano dotąd ani jednej złotówki na inwestycje, choć obecna sytuacja tego wymaga.

— Już prawie mamy obiecaną środek na inwestycje — mówi dyrektor naczelny fabryki, Jerzy Klesowski. — Jeśli jednak nawet zaczęliśmy w przyszłym roku rozbudowywać się, to na efekty tego trzeba będzie czekać nie tak wiele. Będziemy realizować bieżące plany, by nie powtórzyła się sytuacja i kwartału! Trzeba powiedzieć, że chyba opanowaliśmy w końcu sprawę fluktuacji kadr. Zjawisko to miało swój początek w laty ustawionych normach, fadziło więc odwołanie normacji planowej. Wzrosty już temu kres, choć zdajemy sobie sprawę, że nie wyczerpuje to możliwości poprawienia warunków pracy załogi.

— Realnie szanse przyspieszenia tempa produkcji widzimy też w postępie technicznym, unowocześnieniu produkcji, zastosowaniu nowych technologii. Oczywiście nie jest to za sobą następny problem: gdzie to wszystko robić, skoro mamy ogromny deficyt powierzchni produkcyjnej — przede wszystkim — to postępie techniczny jest szansa, której nie wolno zaprzeczać.

ONOK hali Wydziału Grzelczego spotykamy Zygmunta Koszowskię. „Selfa” związany jest od 10 lat. Pracuje tu jako dyspozytor. Chyba właśnie jego słowa — „to jeszcze kilkadziesiąt atmosfer panująca w zakładzie”.

— Załoga dobrze widzi, że w zakładzie konsekwentnie realizowany jest program — nadrobienia zaległości i przyspieszenia tempa, a w takiej sytuacji można nie mieć obaw. Obawom by nie było niedzieli, w czasie której by nie pracowano — jeśli nie cała załoga, a przynajmniej ta, która jest w pełni wydziałami. Ludzie są na pewno niecierpliwi, chcą widzieć w decyzyje związane z przyznaniem nam limitów inwestycyjnych, do tej pory bowiem fabryka była nie dotrzymywana. Nasze hale pełnią od nadmiaru maszyn i ludzi, a pracownicy na miłkających urządzeniach. Awaria jednej maszyny natychmiast hamuje całą produkcję.

ZBOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

- m/s „Toruń” z Afryki Zach. z drewnem egzotycznym,
- m/s „Wolin” z Londynu z drobnicą,
- m/s „Kapitan Ziłkowski” z Norwegii z drobnicą,
- m/s „Kutno” z Danii w balasce,
- s/s „Opole” z Danii w balasce,
- s/s „Szczecin” z NRF w balasce,
- m/s „Ciechanów” z Danii w balasce,
- s/s „Tczew” z Danii w balasce.

STATKI NA WYJŚCIU:

- m/s „Krutynia” do Anglii z cebulą,
- m/s „San” do Francji z tartacją,
- m/s „Dziwożona” do Danii z drobnicą,
- s/s „Byrdga Makowskiego” do Danii z węglem,
- s/s „Wieczorek” do Danii z węglem.

„Gry Pomorski” dla Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego • Odnaczenia dla zasłużonych pracowników 800 lat Kolbacz

(Dokończenie ze str. 1)

W ŚWIETLICY ZSD zebrał się pracownicy i ich rodzice, budowniczość nowoczesnej fermy tuczni trzody chlewnej, serdecznie witał przedstawicieli wojewódzkiej władzy partyjnej i sekretarzem KW PZPR Januszem Brychem i członkiem Prezydium WRN z przewodniczącym J. Kuczyńskim oraz innych przybyłych gości. Po okazności w wystąpieniu dyrektora ZSD, dr inż. Władysława Mazurkiewicza, nastąpił akt nadania wyróżnień odznaczeń państwowych 28 wzorowym pracownikom zakładu. Odznaki „Zasłużonego Pracownika Rolnictwa” otrzymało 8 osób, odznaki „Gry Pomorskiego” 7. Państwową odznaką regionalną odznaczony został również Zootechniczny Zakład Doświadczalny.

Gratulacje i życzenia przekazał z kolei: dyr. Departamentu Produkcji Zwierzęcej Ministerstwa Rolnictwa dr Józef Luchowicz w imieniu ministra rolnictwa, dyr. Instytutu Zootechniki w Krakowie doc. dr Stefan Warzyński w imieniu rektora Akademii Rolniczej w dziedzinie Wzrostu, Rolniczego doc. dr hab. Maria Siedler.

Minister rolnictwa m. in. tak napisał w swoim liście do załogi Kolbacz: „

„Pełna realizacja zadań produkcji zwierzęcej w kraju — w myśli planów produkcyjnych resortu oraz uchwały WZJ Zjednoczonego Komitetu Krajowej PZPR — w znacznym stopniu zależy i od Was, od Wa-

Wojewódzki Bank Projektów Wynaazycznych

PREZYDIUM WRN w Szczecinie podjęło ostatnio uchwałę powołującą do życia Wojewódzki Bank Projektów Wynaazycznych i Usprawnień Gospodarki Materialowej. Zorganizowany on został przy Instytucie Zachodnio-Pomorskim w Szczecinie i świadczyć będzie usługi na rzecz jednostek gospodarki społecznej i ludności naszego województwa.

POMYSŁ zorganizowania Banku zrodził się w toku prac Wojewódzkiej Komisji Konkursowej Ogólnokrajowego Konkursu Usprawniania Gospodarki Materialowej, Zadania Banku są długofalowe i znacznie szersze niż to mogłyby sugerować sam konkurs. Bank będzie gromadził z pomocą zainteresowanych przedsiębiorstw cenne pomysły wynalazcze i racjonalizatorskie, rozwijał i sprawnie usprawniał organizację produkcji i gospodarki mate-



riatowej oraz udostępniał je wszystkim, którzy poszukują możliwości rozwiązywania własnych problemów, będzie także świadczył usługi patentowe i informację patentową. Usługi Banku będą bezpłatne z wyłączeniem tych przypadków, w których odpłatność określają przepisy prawa autorskiego i wynalazczego. Dla należytego wykonania swych zadań bank będzie współpracował z WKPG, Wydziałem Przemysłu i Handlu, Usług i Cen Prez. WRN w Szczecinie, ZW KOT i zresztą innymi w nim stowarzyszeniami, Wojewódzkim Klubem Techniki i Racjonalizacji, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Centralnym Bankiem Informacji przy Państwowej Radzie Gospodarki Materialowej oraz podobnymi bankami informacyjnymi w innych województwach. (Wł)

Na linii: Szczecin — Rostock

Współpraca FSZMP-FDJ

OSTATNIO na zaproszenie Komitetu Wykonawczego Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej przebywała w Szczecinie delegacja Komitetu Ogólnego FDJ z Rostocku. Przedstawiciele młodzieży NRD: Karlheinz Nacke — I sekretarz KO FDJ i Erich Kuhfeld sekretarz d.m. młodzieży pracującej KO FDJ omówili z członkami Komitetu Wykonawczego RW FSZMP program wzajemnej współpracy w roku przyszłym.

Pozegnanie Konsula Generalnego CSRS J. Januszka

(Dokończenie ze str. 1)

wład partyjnych i administracyjnych oraz społeczeństwo pięciu państw województwa za stworzenie doskonałych warunków do pracy kierowanej przez niego placówki konsularnej, stwierdzając, iż każdy dzień pracy konsula w tym regionie Polski był przekonywującym przykładem pogłębiania i pogłębienia współpracy i świadectwem postępującej integracji politycznej i gospodarczej krajów EWPG całej wspólnoty socjalistycznej, której przewodzą Związek Radziecki.

W imieniu gospodarzy wszyscy kandydaci w składzie delegacji wojewódzkiej przemawiał również i sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Barcz, składając na ręce Januszki w imieniu wojewódzkiej delegacji wyrazy serdecznych podziękowań za jego aktywną działalność, która dobrze służyła sprawie umocnienia tradycyjnej przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

J. Januszek został odznaczony wojewódzkimi pamiątkowymi odznakami honorowymi, nadanymi mu przez prezydium WJN w Szczecinie, Zielonej Górze i Poznaniu od medalami okolicznościowym 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej całej wspólnoty socjalistycznej, serdecznej atmosferze.

„Fiat 130” z Żerania

„FIAT 130” — największy produktowany przez te firmy komfortowy samochód w historii — duże zainteresowanie podczas niedawnego Salonu Paryskiego. Specjalisti ocenili, że może ten jest bezpieczniejszy, ma lepsze rozwiązania konstrukcyjne od dużych „Mercedesów” czy „Peugeotów”. „Fiat 130” ma silnik o pojemności 325 ccm i moc 105 KM. Prędkość maksymalną szybkość do 190 km/godz., może mieć instalowaną automatyczną skrzynię biegów.

Niewielkie ilości tych pięciocylindrowych samochodów pojawiają od 1974 r. montować będzie również zakłady FSQ, oczywiście pod nazwą „Polski Fiat 130”.

JANINA JOZWIAK

Po przemówieniu L. Breżniewa na Światowym Kongresie Sił Pokoju

Od konfrontacji militarnej do pokojowej współpracy

TEMATEM NUMER JEDEN komentarzy prasy światowej jest przemówienie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, wygłoszone 26 bm. na Światowym Kongresie Sił Pokoju w Moskwie. Prasa, stacje radiowe i telewizyjne oraz agencje informacyjne szczegółowo relacjonują treść przemówienia, podkreślając wyraźnie w nim troskę państwa radzieckiego o zapewnienie sprawiedliwego, demokratycznego pokoju na całym świecie. Wskazuje się niezmiennie konsekwentny charakter radzieckiej polityki pokoju oraz wysiłki ZSRR w celu zapewnienia dalszych postępów odprężenia na świecie.

NIEWĄTPLIWIE na czoło za wartych w przemówieniu L. Breżniewa ocen wysuwa się ta, która dotyczy głównej tendencji we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Określa ją „odbijający się zwrot od zimnej wojny do rozładowania napięcia, od konfrontacji militarnej do utrwalenia bezpieczeństwa, do pokojowej współpracy”. Jest to kierunek nie tylko pożądanym, ale i kierunek możliwy dzięki zasadniczej przemianie w światowym układzie sił. Kierunek ten odpowiada najlepiej pojętym interesom narodów i całej ludzkości.

ZWROT ten odbywa się w ciągłej walce ze zwolennikami zimnej wojny, wysięgi zbrojeń wojennych a wawur. Jednakże realizm, jaki mimo takich czy innych niekonsekwencji w postępowaniu wykazują przedstawiciele niektórych kół politycznych Zachodu, umożliwił umocnienie międzynarodowego bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania. Jednym z najważniejszych objawów zwrotu ku lepszemu — jak to określił sekretarz generalny KC KPZR — stały się układy ZSRR, Polski i NRD z NRF.

SZCZEGÓLNA uwagę przywiązuje ZSRR do likwidacji ognisk wojny. Sukcesy narodu wietnamskiego w odparciu agresji i obronie jego niezależności i wolności, stwarzają pod stawę trwałe go pokoju w tym regionie. Związek Radziecki — podkreślił L. Breżniew — gotów jest współpracować ze wszystkimi państwami na rzecz ustanowienia trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie, stojąc na stanowisku, że wszystkim państwom i narodom tego regionu trzeba zapewnić pokój, bezpieczeństwo i nienaruszalność granic. Granice te ZSRR gotów jest zagwarantować.

ANALIZUJĄC źródła i przyczyny pozytywnego zwrotu w stosunkach międzynarodowych, przywódcą radziecki podkreślił z mocą wkład w odprężenie wniesiony przez państwa socjalistyczne. Równocześnie odwołuje się do całej opinii międzynarodowej o ruchu pokoju, który odbywa w Moskwie swój kongres z udziałem przedstawicieli tak szerokiego kręgu społecznych politycznych, aby zwiolontowały swe wysiłki na rzecz przekształcenia obecnego stanu odprężenia międzynarodowego w zjawisko trwałe i nieodwracalne.

Związek Radziecki pragnie równowagi bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania. Dostrzega złożoność obecnej sytuacji międzynarodowej, ale swą strategię opiera na tej szczególnej filozofii pokoju, która kieruje się filozofią historycznego optymizmu. Jego podstawą jest przekonanie o nieodwracalności historycznego biegu rozwoju ludzkości. Słuchając radzieckiego meża stanu nie sposób było oprzeć się wrażeniu, iż jest to głos przywódcy państwa świadomego swej potęgi, ale i odpowiedzialności w postępowaniu się nią. W przedstawianym przez L. Breżniewa aktualnych celach radzieckiej polityki zagranicznej odnajdujemy mądrość założeń strategicznych radzieckiego programu pokoju uchwalonego przez XXV Zjazd KPZR. Program ten Związek Radziecki konsekwentnie, cierpliwie i wytrwale przekazuje w swej praktyce dyplomatycznej w rzeczywistości, potwierdzając co dnia i każdej godziny, że socjalizm i pokój to jedno.

ANDRZEJ RAYZACHER

stwa świadomego swej potęgi, ale i odpowiedzialności w postępowaniu się nią. W przedstawianym przez L. Breżniewa aktualnych celach radzieckiej polityki zagranicznej odnajdujemy mądrość założeń strategicznych radzieckiego programu pokoju uchwalonego przez XXV Zjazd KPZR. Program ten Związek Radziecki konsekwentnie, cierpliwie i wytrwale przekazuje w swej praktyce dyplomatycznej w rzeczywistości, potwierdzając co dnia i każdej godziny, że socjalizm i pokój to jedno.

Konferencja prasowa Nixona

Dzięki współdziałaniu ZSRR i USA — największe od 20 lat szanse rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie

WASZYNGTON 27.10. PAP. O północy z piątku na sobotę czwartego warszawskiego w Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa prezydenta USA Richarda Nixona. W jej toku R. Nixon skoncentrował się zwłaszcza na sprawach konfliktu bliskowschodniego, poruszył też problemy wewnętrzne związane ze sprawą Watergate.

PREZYDENT USA stwierdził, że w chwili obecnej istnieje największe od 20 lat szanse rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie. Jest tak dlatego, że oba wielkie mocarstwa — Związek Radziecki i Stany Zjednoczone — podjęły wspólne działania na rzecz pokoju, które to działania mogą przyczynić się do stworzenia warunków pokojowego rozwiązania nabrzmiałych konfliktów między stronami walczącymi.

W szczególności ważne jest, że Stany Zjednoczone i Związek Radziecki zrozumiały, iż nie można dopuścić do tego, by rozbieżne stanowiska w sprawie Bliskiego Wschodu zagrażały sprawom nadrzędnym, takim jak kontynuowanie procesu odprężenia w Europie, negocjacje w sprawie ograniczenia zbrojeń i inne począzania będące wkładem do dzieła pokoju na świecie.

Choć polityka odprężenia — powiedział prezydent Nixon — spotyka się z krytyką niektórych kół, to bez odurzenia obecny kryzys bliżskowschodni może mieć groźniejsze następstwa, czego — dzięki odprężeniu — unikniemy.

OMAWIAJĄC sprawy wewnętrzne prezydent poinformował, że w przyszłym tygodniu p.o. ministra sprawiedliwości Robert Bork wyznaczy nowego specjalnego prokuratora dla sprawy Watergate. Administracja za pewni mu całkowitą współpracę. Jego zadaniem będzie osiągnięcie rozwiązania sprawy, czego pragnie cała amerykańska opinia publiczna. Nadszedł już czas — oświadczył Nixon — by wszyscy winni zostali ukarani, by wszyscy winni zostali zrehabilitowani.

Prasa NRF o niewłaściwym zachowaniu turystów zachodniemieckich

BONN 27.10. PAP. Niewłaściwe zachowanie niektórych turystów zachodniemieckich za granicą jest przedmiotem krytycznych uwag w środkach masowego przekazu NRF. Temat ten podjął ostatnio dziennik „Frankfurter Rundschau”, omawiając przykład Finlandii, która odwiedza rocznie ponad 200 000 turystów z NRF. Dziennik pisze, że w ciągu ostatniego półroczia prasa fińska opublikowała szereg informacji o niewłaściwym zachowaniu się turystów zachodniemieckich. Pisano o kradzieżach w muzeach, o niszczeniu cudzej własności, o zaśmiecaniu środowiska naturalnego. Doniesienia te były tak częste, że zaalarmowała to przedstawicielstwa dyplomatyczne NRF w Finlandii. Rzecznik ambasady NRF przyznał, że turyści zachodniemieccy popełniają różne wykroczenia częściej, niż turyści z innych krajów.



KOLEJNE grupy obserwatorów ONZ przybywają na linię przerwania ognia na froncie egipsko-izraelskim. Na zdjęciu: kolumna samochodów ONZ w pobliżu Jezior Gorzkich. Z lewej — wojskowe pojazdy izraelskie. (CAF-AP-telefoto)

Pierwsza grupa wojsk ONZ dotarła do Suezu

KAIR, NOWY JORK 27.10. PAP. Pierwsza grupa żołnierzy wojsk ONZ obsadziła w sobotę pozycje wzdłuż linii przerwania ognia w rejonie Suez, gdzie według komunikatów dowództwa egipskiego oddziały izraelskie jeszcze w piątek naruszały zawieszenie broni. W Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa po rozpatrzeniu nowej skargi Egiptu, zarzucającej Izraelowi naruszenie przerwania ognia, upoważnia w sobotę sekretarza generalnego ONZ do wysłania z Cypru na front egipsko-izraelski dodatkowych jednostek sił pokojowych ONZ.

PIERWSZYCH 600 żołnierzy wojsk ONZ, powołanych do nadzoru zawieszenia broni na Bliskim Wschodzie, przybyło w sobotę rano do Suezu z Kairu. Pierwsze pododdziały wojsk ONZ przybyły do Egiptu składają się z żołnierzy fińskich, szwedzkich i austriackich. Grupa około 50 żołnierzy fińskich natychmiast po wyładowaniu w Kairze udała się samochodami do Suezu i dotarła do tego miasta po południu, po przeszło czterogodzinnej zwlocie, wynikłej wskutek zatrzymania żołnierzy ONZ przez wojska izraelskie.

Z wiadomości napływających z frontów syryjsko-izraelskiego i egipsko-izraelskiego zdaje się wynikać, że w sobotę, wzdłuż linii przerwania ognia panował spokój.

Rowerem dookoła świata

WIELE jest obecnie sposobów podróżowania dookoła świata. Mieszkaniec Indii, 23-letni Pravir Bhat postanowił w ciągu 3 lat objechać kółko ziemską na rowerze. Nie zamierza on przy okazji reklamować marki roweru, ani zabierać specjalnego ekwipunku na drogę. Jego celem jest zapoznanie się z życiem ludzi i zwyczajami krajów, przez które planuje przejechać. Obecnie podróżuje on po kontynencie afrykańskim, przebywając dziennie około 100 km. Zwiedził już Etiopię, Ugandę, Kenię, Tanzanię i przybył do Zambii. W kraju tym chce pozostać 2 miesiące, aby szczególnie zapoznać się z narodem zambijskim, w kraju tradycjami i obyczajami. Hinduśki obywatel jest bardzo zadowolony ze swego tournée po Afryce, gdzie był serdecznie przyjmowany. (PAP)

Na wodospadzie Niagary

Widowisko mrozące krew w żyłach

TYSIĄCE turystów, którzy codziennie podziwiają potężny wodospad Niagary, było niedawno świadkami mrozącego krew w żyłach widowiska. Po rzecze Niagarze płynęła w kierunku wodospadu niewielka łódka z 4 osobami, które najwidoczniej nie panowały nad nią. Wśród pasażerów znajdowało się dziecko. Na ratunek wystartował policyjny helikopter. Jednakże, gdy zawisł w powietrzu nad łódką i 4 ludzi chwycił za ster, silnik zsznurował, maszyna nie wytrzymała obciążenia i runęła w wodę. 4 niezszalesciwom oraz 2 pilotom helikoptera udało się uchwycić za wystającą z wody część maszyny.

Na ratunek wypłynęła następnie motorówka, jednak i ona została uniesiona przez prąd, a załoga musiała skoczyć do wody, ratując życie. Dopiero po kilku nieudanych próbach wyrzuceno z brzozy łódki, która zahaczała o wyjątko z wody helikopter. Następnie szczytka maszyny razem z 8 osobami wyciągnięto na brzeg. (PAP)

Mimo bestialskiego terronu

W Chile nasilają się działania lewicowej partyzantki

RIO DE JANEIRO 27.10. PAP. Mimo trwającego terronu, rozpetanego przez prawicową juntę wojskową, w Chile nasilają się działania lewicowej partyzantki. Nawet chilijski minister spraw wewnętrznych gen. Oscar Bonilla musiał przyznać, że władze oczekują w ciągu najbliższych miesięcy wielkiej ofensywy partyzantów. Jednocześnie powiedział, iż w wielu regionach kraju oddziały partyzantki, należące do podziemnej organizacji utworzonej przez partie lewicowe, stawiają skuteczny opór armii.

JAK WYNIKA z doniesień opublikowanych przez francuski „Le Monde”, junta wojskowa stwarza poważne trudności ambasadorom krajów europejskich, którzy udzielili schronienia osobom seiganym za przeko-nania polityczne. Na przykład w ambasadzie francuskiej od przeszło wtora miesiąca przebywa kilkunastu Chilijszczyków i cudzoziemców, ściga-

nych za przeko-nania polityczne, którzy nie mogą uzyskać tzw. listów że-laznych umożliwiających im bezpieczny wyjazd z kraju. Ambasador francuski w Santiago, który z odnowienia przepuszcza chilijskiego MSZ udał się na jeden ze stadionów, gdzie więzionych jest wielu cudzoziemców, w tym obywateli francuskich, nie został dopuszczony do więzienia. „Le Monde” pisze, iż wielu cudzoziemców, w tym kilku postępowych księży katolickich, po prostu zniknęło, a zarzaniczne misje dyplomatyczne nie mogą uzyskać o nich żadnych informacji.

AMERYKAŃSKI „New Statesman” w numerze z 12 października br. pisze, iż w przypadku aresztowania przez władze kogokolwiek spośród ukrywających się przedstawicieli lewicy chilijskiej, zostaje on rozstrzelany na miejscu, przy czym junta informuje prasę, że zabito ekstremistę, który usiłował zaatakować patrol wojskowy bądź też dokonać innego aktu terronu.



PIANTA ROCZNICA USTANOWIENIA FEDERACJI PANSTWA CZECHOSLOWACKIEGO

▲ W sobotę 27 bm. minęła rocznica przyjęcia przez Zgromadzenie Federacji CSRS i US-awy o federacji państwa. Przyjęcie tej ustawy zbiegło się wówczas z 50 rocznicą powstania wspólnego państwa Czechosłowackiego — Czechosłowackiej Republiki.

Nowy system państwowy, który wszedł w życie 1 stycznia 1989 roku, przyczynił się do pogłębienia stosunków między oba narodami i szybszego rozwoju całego państwa.

CESARZ HAJLE SELLAJE UDAL SIĘ DO MOSKWY

▲ Cesarz Etiopii Hajle Sellaje opuścił w sobotę Addis Ababę udając się do Moskwy. W drodze do stolicy ZSRR cesarz zatrzyma się w Genewie.

NIKTÓRZE KRAJE PODNOŚĄ CENY ROPY I BENZYNY

▲ Rząd Wenezueli postanowił w piątek podwyższyć o 56 proc. cenę ropy wenezuelskiej, przeznaczoną na eksport. Francuski minister na piątek o podniesieniu cen benzyny o 8 proc. oraz oleju napędowego o 7 proc.

WICEPREMIER MITREGA ZAKOŃCZYŁ ROZMOWY W OTTAWIE

▲ Wicepremier i minister górnictwa i energetyki J. Mitrega, który przewodniczył polskiej misji górniczo-hutniczej w Montrealu, zakończył 26 rozmowy w stolicy Kanady — Ottawie. W piątek w godzinach wieczornych J. Mitrega wraz z towarzyszącymi mu 10 osobami przybył do Montrealu, gdzie spotkał się z przedstawicielami kół przemysłowych. Pobyt w Montrealu zajmie ostatnie dwa dni wizyty polskiej misji w Kanadzie.

dziennik

BYDGOSZCZ

PO PUBLIKACJI o Henryku Dobrzańskim — Hubalu redakcja „Dziennika Wieczornego” otrzymała wiele listów od osób które stykały się bezpośrednio z Majorem, lub znaly ciekawe szczegoly z jego zycia. Zycia nawet w woj. bydgoskim ludzie spokrewnieni z H. Dobrzańskim. Jednym z nich jest mieszkajacy B. gogoszy, slawny ongi szermierz, uczestnik czterech olimpiad, dr Adam Pappe. Z nim tez przeprowadzono rozmowe, ktorej obszerny fragment zamieszczamy ponizej.

RODZINE DOBRZANSKICH, mieszajaca wczesniej w Krakowie, poznalamy dzieki mamie bratu Kazimierzowi — o powioda dr Adam Pappe. Bylo to w latach 1918—1920 ale na podstawie wielu kontaktow i rozmow moge sobie odtworzyc fragmenty losow tej rodziny na wiele lat wstecz. Jest to o tyle istotne, ze nie spotkalem tych informacji w zadnej biografii Hubala.

JEDYNIE SERCE MATKI...
CENTRALNA POSTACIA rodziny Dobrzańskich byla matka Hubala,

Kto pamięta Hubala?

Maria z Lubienieckich. Bardzo wczesnie opuściła ją matka; została sama z dwójkiem maleńskich dzieci, Henrykiem i nieco starszą od niego Lilią. Ta dzielna kobieta potrafiła utrzymać dom i wychować dwóch dzieci, zapewniając im średnie wykształcenie, co nie było ani łatwe ani tanie w owych latach. Córka, która potem wyszła za męża za swojego brata, ksztalcila takze w grze na skrzypcach, do czego Lila miała wspanialy talent. Będąc żoną ambasadora RP, w Hecznych stolicach Europy zadziwiała ona najdoskonalniejsze grona dyplomatow swiata ta gra, i zatusze podrodzina, ze posiadala te umiejetnosci dzieki swej matce.

Maria Dobrzańska pracowała zarobkowo, pomagala jej tez materialnie dalsza rodzina. To ona ukształcila patriotyzm swoich dzieci, dzieki niej Henryk ochotniczo poszedl do Legionow i zastal nie stala w armii, Henryk byl nieslychajnie przybijany do matki i siostry, wiecej rodzina byla miedzy ta trojka wyjatkowo silna i głęboka. Niestety, nikt z nich juz nie zyje. Matka Hubala zmarla w Krakowie w 1957 r. Jej corka w rok pozniej w Rzymie.

ROMANTYCZNY JEZDZIEC W MUNDURZE

POWSZECHNIE WIADOMO, ze Henryk Dobrzański miał wielkie powodzenie u kobiet. Długo jednak

pozostawal u kawalerskim stanie, choc nie bylo dla niego tajemnicą, ze wdychaly doń liczne panny. Trzeba trafu, ze juz pod sam koniec swojej kariery jezdzica „upadl w oko” noszonej pannie zakreczyskiej z Sandomierszczyzny. Tym sie roznila od innych wielobielcec ogniosci kawalerzysty, ze dopiela swiego i stanila z nim na slubnym kobiercu. Pobruli sie na przełomie lat 1933—1934.

Jak to jednak bywa w przypadkach milosci od pierwszego wzroku — zaposcił malenizna byly pelne zachwytow, a pozniej wielkie uczucie oslabo. Henryk nie mogl byc calej zycie szlennym jezdcem na hipodromach Polski, Europy, Australii i Indii, podziwianym ze swia braunw i klasa sportowca. A w zyciu garnizonowym zona Hubala nie znalazila pelni zadowolenia i satysfakcji. Czesto przebywala w posiadlosci swych rodzicow, dla wszystkich w tym srodowisku jasne bylo, ze malzenstwo Dobrzańskich nie bylo najlepiej dobrane.

Dobrzańscy mieli jedno dziecko, corkeske Kryste. Ojciec ja ubostawil, poslugujac jej caly swój wolny od sluzby czas. Pamietal o niej zawsze, jakby przewidywal, ze w ten fragment listu o Hubalu, w ktorym pisze on firmo z swej corkeski w przewlele zachetych wak z hifternacjami. Scena ta odzyskuje jakowato trafnie jego milosci ojcowslą do Krysty.

NAZYWALI GO KMICICEM

TOWARZYSE BRONI od poczatkow sluzby wojskowej nadal Henrykowi Dobrzańskiemu miano Kmicica. Aczkolwiek sam nie stylizowal sie na je postac, czynil wrazenie czlowieka zywym przeniesionego ze swiata literackiej fikcji Henryka Sienkiewicza do XX stulecia. Jego temperament, sposob bycia, nawet zamilowania byly kmicicowskie.

Henryk wyjatkowo dbal o swój wyglad zewnetrzny. Mundur mial zawsze jak wprost z uply, letal na nim idealnie dopasowany do jego ksztaltnej figury. Byl szlennym tan cerzem i nie przepuszczal zadnej okazji do tańca. Na sali balowej malo miewal konkurentow. Pamił i nie stronil od Kieliszka, ale nigdy nie przebielal miary w biesiadowaniu. Przy stole byl dusza towarzysztwa, wyrzynano go sobie z rak.

Ostatni raz spotkaliśmy sie przy stole w Warszawie w 1936 r. Henryk zostal wczesas odkomenderowany do Akademii Sztabu Generalnego. Wytrzymal w jej pseudonaukowej atmosferze pare tygodni. Zuoilil sie stamtąd na własną prośbę, woal wrócić do pulku. Mózgal mi, ze ci strachy od siedmiu boleści niczego go nie nauczy, a nie mial w sobie nic ze snoba, ktoremu imponowalby orzekli oficera dyplomowanego po sukcesionu ASG. Wrzesień 1939 r. i dalsze miesiace potwierdzily racje Henryka.

Dyplomowani sztabowcy tracili glowy, on walczył i był wroga. GDZIE JEST CORKA HUBALA?

PRAWDZIEWO HUBALA najtrafniej oddaje Ryszard Filipski w tych scenach filmu, w ktorých występuje przed kamerą z brodia. Nie chodzi tylko o podobienstwo zewnetrzne, Henryk byl naturą porzucą, pelną pasji, wyzwalal sie w ruchu i dzialaniu.

W postepowaniu Henryka na kazdym kroku uwajniaty sie rowniez takie cechy, jak zamilowanie do prawdy, bezuzględna uczciwosc, wysokie poczucie szacunku do czlowieka. Byl to zolnierz wychowany na enotach rycerskich, osobiscie nie wyobrazam go sobie jako polityzanta walczacego w konspiracji i po cywilnemu. Byloby to przeczenie jego naturze, bo zawsze chodzil w wojskowym uniformie i nigdy nie umial walczy inaczej jak w owarumy boju, naprzeciu wroga. Moze to byl wladni ostatni rycerz dawnego autoramentu...

TYLKO POWIEDZIAL NAM nasz Czytelnik o Hubalu. Niestety, nie zna on dalszych losow corki „szalonego majora”, stracil tez kontakt z zona Henryka Dobrzańskiego. Nie tracimy jednak nadziei, ze dalsi nasi Czytelnicy dostarcz nam jakiego interesujacego wieści i na ten temat.

Rozmawial i zanotowal: Z. J.

DIENNIK W CZWARTEM POLSKIM PORCIE

GDANSK

ROZNE LOSY przechodzil Kolobrzeg, miasto i port niemal doszczetnie zniszczone pod czas dzialan wojennych. Miasto posiadajace obecnie status uzdrowiska rozwija sie wyjatkowo preźnie, a kolobrzescki port stawa przed soba ambitne zadania. Na razie sluzzy on rybakom i niewielkim jednostkom handlowym, wkrótce jednak bedzie mial przyjac i większe jednostki o tonazu do 3 tys. ton, stajac sie specyficznym portem obslugujacym Srodkowo Wybrzeze.

NA POKLADZIE holownika „Klemens” wyplynely na redę portu w Kolobrzegu w towarzystwie dyrektora naczelnego portu i „Barki” mgr Jozef Szymański i kpt. portu Henryk Kunja. Holownikiem rzecz sztorowa fala. Wodna piana spryskuje poklad do wy-

sokosci sterowki. Radiotelefon nie milknie. Niewielka 900-tonowa jednostka duńska „Idalith” wzywa pilota. Oczekuje na wprowadzenie do portu, gdzie bedzie ladowac ceramike. Funkcje pilota od 13 lat sprawuje sam kapitan portu.

OD MARCA BR. — mowi dyrektor J. Szymański, port w Kolobrzegu funkcjonuje samodzielnie, uniezalezniony od administracji szczytniejszej, co zostalo przypieczowane decyzja ministra zegluga. W ten sposob, po okresie dlugiej niepewnosci co do losow tego malego portu przy roszczeniach licznych partnerow — wspolgospodarzy portu, sytuacja wyklarowala sie calkowicie: port handlowy polozony z kolobrzescką „BARKA”. Przedswiezenie to, trzeba przyznac oryginalne, o wyraznie sprzecywanej koncepcji, traktuje sie jeszcze jako eksperymentalne, co wynika z polozenia dwóch nieco odmiennych galazi — rybolowstwa z obslugą floty handlowej. Mysli sie tez o rozwoju w Kolobrzegu zegluga promowej. Decyzja o powolaniu

czwartego portu polskiego, przynosi tyz efekty.

KOLOBRZESKI PORT obsluguje 300 do 400 statkow rocznie, glownie bandery polskiej, obok duńskiej, szwedzkiej i NRF, przewozujacy ladunki w wlokszosci spalozytowane, takie jak drewno, tartacę, ceramike, zboze, sol.

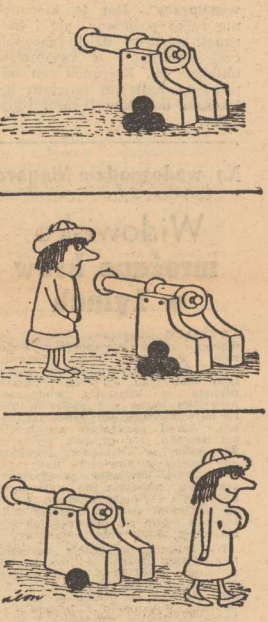
Waskie, trudne, a wiece niezbity bezpieczne wejście z redy agranicznego wchodzenie do portu wplywajac na jego rozwoj. Najwiekszym to naizmo statkiem, jest obecnie male to zawinięte, jest 1,5-tysieczny. Natomiast po zaplanowanej przebudowie wejścia portowego, będa mogly zawiazac do Kolobrzegu jednostki do 3 tys. BRT.

170 TYS. TON TOWAROW, jakie zaplanowano w przeladawce w biezacym roku sie iloscią skromniutką, która dzieki szybkości i sprawności dzialania portu jednak przekrocy, osiagnajac 200 tys. ton. W przyszłości (realizacja planujac sie w nastepnej pieciolatce)

po rozbudowie nabrzezy u zbiegu Parsęty i Kanalu Drzewnego, ich udwignieniu, utwardzeniu nawierzchni i placow skladowych, remoncje torowisk, wykonaleniu obronicy dla statkow wiekszych (i promow), zamierza sie realizowac w Kolobrzegu przez ladunki rzędu 600—700 tys. ton. Nie planuje sie przy tym wyspecjalizowania portu, a bedzie on przeladawal wszystkie odpowiadajace jego warunkom ladun ki masowe.

GROS TYCH LADUNKOW bedzie zapewne zalezec od zaplaca rolniczego wojewodztwa (a wiece będa to m. in. ziemniolopy i przetwory owocowe), ale będa to rowniez duze ilosci papierowki, ceramiki, soli, kamienia gipsowego.

Rozpoczeto juz porzadkowanie portu. Od strony „Barki” zbudowano nowe nabrzezie i pomosty dla kutrow rybackich, w realizacji jest tez budowa basenu jach towego ze srodkow GKFFit.



Express Wieczorny

WARSZAWA

UCIECZKA DZIECKA z rodzinnego domu, jest zima, ktorego korzenie tkwia najczesciej w nieprawidlowym postepowaniu doroslych rodzicow i opiekunow. Od nich w pierwszym rzędzie zalezly, by tego rodzaju przypadki nigdy sie nie dzarzaly. Tym rodzicom, ktorzy mimo najszerszych chęci nie potrafia sobie poradzić ze wszystkimi problemami wychowawczymi z pomocą musza przyjsc organizacje społeczne: szkola, związki zawodowe. Stworzenie takiej sytuacji, aby ten problem przestal być zjawiskiem społecznym lezy w naszym wspólnym interesie.

BARBARA B. ma niespełna lat, Mieszka wraz z matką w Koszalinie. Ostatnio ukonczyla szkole podstawowa i jak zwykle na wakacje zostawila w domu. Ale tym razem dlugo tak nie usiedziala. Pewnego dnia pod koniec lipca, kiedy matka byla w pracy, zabrala odnize przez nia na domowe potrzeby 5 tys. zł i ruszyla „w Polskę”.

PIERWSZYM poledniem dotarla do Warszawy. Wziedanie miasta zaczelam od wizyty w domu towarzystwa, gdzie postawila znaczna część matczynych

oszczednosci. Przebrana w modne fataliszki, w asyście przyrodnio poznane go chlopca, Barbara wiece kilka dni watalasala sie po stolicy korzystajac z roznych wielkomielskich atrakcji. Zorientowawszy sie ze zagranicznymi turystami otaczani sa wszedzie specjalnymi względami, sama tez poczelala udawac cudzoziemce. Kaleszace jezyk polski, zdolala nawet zmilyc milicjanta, który bezblednie rozpoznal w niej na ulicy uciekinierke z domu.

Thunaszyla, ze jest Szwedka przybyla do Polski z ojem samotnym „Volvo” numer taki a taki i teraz właśnie chwilo wo zabula sie „krajowaczek” ucieczek ciagle maleje. A wiece rozszerzajac program organizacyjny przez wladze oswiatowe uczelnich wazny zapewnijac dzieciom wypozyczone wakacyjny poza miejscem zamieszkania, mozna skutecznie zapobiec ich samowolnym podrozom. Rodzice i wychowawcy szkolni powinni o tym pamietac.

DZIECIECE UCIECZKI z domu nie sa wprawdzie zjawiskiem masowym, ale stosunkowo nieczestosci dochodza i wiecez do nich w okresie wakacyjnym. Uczestnicza w nich przede wszystkim mlodzi ludzie w wieku 14—16 lat, wylazdzacy tacy ktorzy nigdzie nie wylazdzaja na wakacje. Gna ich „w Polskę” zarowno bogactwo jak i chęć poznania kraju. Przed laty, np. glównym celem malych podrozników bylo „pragnienie” obywatela z bliska Palacu Kultury w Warsza-

wie. Dziś cialaga ich tutaj nowe atrakcje. Niektorzy przyjezdziacy z wypisanym wczesas planem zwiedzania stolicy, Praga zwiedzic Muzeum WP, teren odbudowy Zamku, dworzec lotniczy, ZOO itd. Inni, z głębi kraju zmierzajac przez Warszawa, wad nad morze, ktoręgo także nigdy jeszcze nie widzieli.

MCER EWA PAWLKIEWICZ kierujaca stoleczna Izba Dziecka twierdzi, ze w miesiacu lipca coraz wiecej dzieci bierze udzial w wycieczkach szkolnych i korzysta z pobytu na kolonjach i obozach letnich. Liczba takich „krajowaczek” ucieczek ciagle maleje. A wiece rozszerzajac program organizacyjny przez wladze oswiatowe uczelnich wazny zapewnijac dzieciom wypozyczone wakacyjny poza miejscem zamieszkania, mozna skutecznie zapobiec ich samowolnym podrozom. Rodzice i wychowawcy szkolni powinni o tym pamietac.

ALE BYWAJA TEZ o wiele powazniejsze motywy ucieczek. Wyminala ona niekiedy z braku nalezytej odpowiedzialności opiekun nad dzieckiem, z roznych niedbalstw wychowawczych rodzicow, ktorzy nie zawsze dorastala do wieszdwiej wyplatania swoich odpowiedzialnych obowiazkow.

12-LETNI JANEK R. nie otrzymal promoci do nastepnej klasy. Strach przed karą swiadczymy od niego dwójkami pognal go w swiat. Z takim swiadectwem bal sie bo domow wracac do domu. Bal sie, ze ojciec zlapalby pas i — jak to juz

nie raz bylo — sprawil mu tegie lanie. Ale jednoczesnie ten sam ojciec, podobnie jak i matka, nigdy nie interesowali sie postępani syna w szkole. Zajeci wylacznie własnymi sprawami nie kontrolowali na wet czy regularnie uczeszczala ona na lekcje, czy odrabia zadania domowe i czy nie ma żadnych trudnosci w nauce.

Ucieczka Janka, zatrzymanego wkrótce na dworcu w Warszawie, byla dla nich szokiem. Moze wiece po dlugiej rozmowie, jaka przed oddaniem im syna ze Stolecznej Izby Dziecka przeprowadzil z nimi urzedujacy tam psycholog zrozumieli swoje błędy i wiecej ich nie powtorza.

MALI UCIEKINIERY z reguly szybko trafiaja do jednej z 36 milicyjnych Izb Dziecka, które istnieja we wszystkich wiekszych miastach. Ich pracownicy szczegolowo badaja kazdy przypadek. Analizuja przyczyny kazdej ucieczki, starajac sie zawas nadwazy niezdrowa sytuacje wychowawcza i znalezc z niej najkorzystniejsze dla dziecka wyjście. Jesli np. dziecko dochodzi do skutecznego trwalego konfliktu w domu, rozbiela rodziny i stalych klótni rodzicow, z ktorých zadne juz nie trozczy sie o syna czy corkę, wówczas sprawa kierowana jest do sadu opiekuńczego. Tam podjelmo sie czynne przed grozba odprawowania. az do pozbowania nieodpowiedzialnych rodzicow ich wladzy rodzicielskiej i umieszczenia dziecka w zakladzie opiekuńczym, gdzie be-

dzia ono mialo przynajmniej zapewniony spokój oraz warunki do nauki i prawidlowego rozwoju.

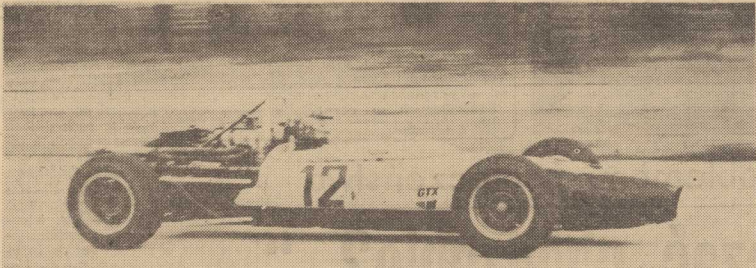
DZIECIECE UCIECZKI, nawet je na pozór niewinne, czysto krajoznawcze, zawsze kryja w sobie powazne niebezpiecznosc. Groza demoralizacja mlodych ludzi. Mialy uciekinierzy nie dysponuja przeciez z reguly żadnymi własnymi pieniedzmi. Nie raz wypadaja na swej drodze w towarzystwo zdemoralizowanych już rowiesnikow lub doroslych. Sa pojeni alkoholem, wlagani do przestępczych gangow i dopuszczaja sie po wazniejszych występkow, za które musza potem odpowiadac przed sadem dla mlodziestwa.

Dla dziewczat-uciekinierek z domu, taka droga „w Polskę” najczesciej jest jeszcze wiekszymi niebezpiecznoscami. Duzaraz sie, ze padaja one ofiara zwazalen. Niejednokrotnie tez, zagubione w wielkim miescie, trafiaja do plajekich me lin i srodlowkich prostytutek, zume nie nie zdajac sobie sprawy gdzie sie znalazly i co im tam zagroza. Warszawa, Izba Dziecka dysponuje szeregim andonobnych przykladow. Dzieki interwencji milicji czy towano juz niejedna mlodzieta dziewczynę przed grozba odprawowania. Ale czy taka interwencja zawsze nadejdzie w porę?

Zbigniew KURAS

MAGAZYN

motoryzacja i Ty



Wynalazek w służbie motoryzacji

Problem zużytych opon — rozwiązany

„P-155-501” — POD TAKĄ LICZBĄ Urząd Patentowy PRL zarejestrował ostatnio ciekawy wynalazek polskiego naukowca, który potrafił — jak się zdaje — rozwiązać jeden z trudnych problemów od dawna już trapiących zmotoryzowany świat. Chodzi o opony. Nie te oczywiste, na których wygodnie i miękko się jedzie, ale te, które po przebyciu iluś tam tysięcy kilometrów muszą iść na smalcę, które więc trzeba zniszczyć, wyrzucić czy zatopić.

I TU WŁAŚNIE zaczyna się ów kłopotliwy problem, bo nie ma gdzie magazynować zużytych opon, topić ich w rzece nie wolno, a spalanie w specjalnie na ten cel wyznaczonych miejscach jest bardzo kosztowne.

Autor wynalazku — a jest nim mgr inż. Franciszek Król z Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — w proponowanym przez siebie rozwiązaniu osiąga podwójny pożytek: nie tylko bowiem małym kosztem i w sposób nie zagrożający środowisku człowieka likwiduje stare opony, ale pozostawia z nich prawie 80% kauczuku, który da się następnie użytkować jako surowiec do pewnych procesów produkcyjnych.

Opcje WYNALAZKU w skrócie przedstawia się następująco: zużyta opona zanurza się w kąpieli z ciekłym azotem lub helem, wskutek czego opona nabiera cech zbliżonych do szkła lub porcelany i w tym stanie wprowadza się ją w gardziel miota mechanicznego. Teraz jedno uderzenie o dokładnie obliczoną siłę spowoduje rozprysnięcie opony na drobne granulki, pozostawiając na boku kord z elementami metalowymi, które pod

wplywem kąpieli nie kruszeją. Następnie kolejna operacja: sortowanie granulki na przesiewaczach wiracyjnych, a dla usunięcia pozostałych jeszcze części metalowych cały otrzymany surowiec przepuszcza się przez wiatnię z elektromagnesem.

WEDŁUG opinii ekspertów, odzyskany w granulkach kauczuk może być użyty jako wartościowy surowiec do wyrobu górniczych taśm transportowych, do wykładzin izolacyjnych w budownictwie, do budowy autostrad. Właścicielem wynalazku inż. Króla jest Min. Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, które ma zapewnić mu ochronę patentową na 7 krajów. Ocenia się, że tylko w Polsce można będzie według „recepty” naszego wynalazcy przerabiać ok. 4 milionów opon rocznie. Zużyje się na to ok. 2 mln litrów azotu. Koszt azotu czy helu będzie jednak znikomy w porównaniu z pożytkiem jaki gospodarce narodowej przyniesie odzyskany kauczuk, nie mówiąc już o możliwości rozładowania wypełnionych starymi oponami magazynów w bazach samochodowych.

AUTOSTRADA — TOREM WYSYGOWYM

PODSZCZECIŃSKA autostrada zadała dobrze egzamin jako nowa tor wysygowy dla samochodów. Niedawne eliminacje. Między innymi zgromadziły tu plejadę różnych pojazdów i tysiące kibiców. Na naszym zdjęciu jeden z samochodów wysygowych osiągniętych szybkość 200 km/godz.

Foto: Z. Jodkowski

Na razie prototyp

Turystyczny domek na kółkach

KILKA LAT temu na jednym z campingów bułgarskich spotkałem krajowych prekursorów „caravaningu”. Rodzina z Warszawy wybrała się na urlop „Nysa”, która służyła za domek campingowy i kuchnię, a w niepogodne dni — także za jadalnię. Pan domu, majsterkowicz z zamiłowania, kupił samochód na licytacji i zamienił go w domek campingowy na kółkach. Pomysł był przedni i wzbudził spore zainteresowanie wielu nacji. Mototurystyka, a zwłaszcza „caravanning” stawiała wówczas pierwsze kroki.

W WYTŹRNI Samochodów Dostawczych w Nysie skonstruowano już trzeci prototyp wozu campingowego. Wykorzystano do tego celu eksportowy model „Nysy” z podwyższonym dachem, dwoma wywietrznikami, w pełni oszklonymi ścianami. Wóz ma pięciobiegową skrzynię z dźwignią w podłodze oraz silnik z nowym typem gaźnika.

DLA KIEROWCY i pasażera zamontowano „fiatowskie” fotele. Za nimi jest pomieszczenie mieszkalne z kanapą-tapczanem umieszczonym wzdłuż lewej ściany. Pod nim — skrzynia na pościel i bagaże. W tylnej części „Nysy” znajdują się szafka, mała lodówka, kuchnia gazowa, zamykane wnęki na naczynia. Tutaj też umieszczono składany stolik. Po otwarciu tylnych drzwi turyści mają dostęp do schowka z butlami gazowymi i szafy na ubrania.

Zakłady w Nysie nie rozpoczęły jeszcze seryjnej produkcji tych samochodów. Jak do tej pory kilka państw europejskich, m.in. NRF zainteresowały się modelem „Nysy — Camping”, czego nie można powiedzieć o handlu krajowym. Amatorom mototurystyki możemy w tej chwili poradzić je-

dynie, by postąpił podobnie, jak wspomniany na wstępie warszawiak. Właśnie. Kupić „Nysę” i przerobić ją na wóz campingowy według własnego gustu, poświęcając na to jesienno-zimowe wieczory.

Czy wiecie, że...

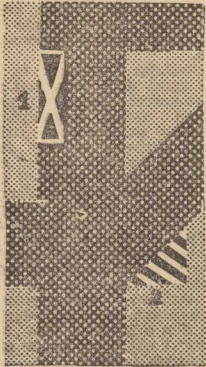
WSZYSTKIE seryjne samochody radzieckie zostały od 20 września br. wyposażone bez dodatkowej opłaty w pasy bezpieczeństwa. Spotkało się to ze zrozumiałym dowoleniem nowych właścicieli czterech kolek.

W REKORDOWYM TEMPIE trwa budowa odcinka autostrady z Poznania w kierunku Warszawy. Stojącej się tu najnowocześniejszy sprzęt ciężki i nowa technologia przy układaniu pasów jezdni. Jedno cześnie na poboczu przygotowuje się miejsca na przyszłe stacje CPN i motele.

A RADA ROBOTNICZA w Fabryce Samochodów Metalolitrażowych w Bielsku-Białej wydaje gazetę zakładową (raz w dwa tygodnie) „SON — DA”. Poświęcona ona jest problemom produkcyjnym, socjalnym i perspektywie rozwoju motoryzacji.

Kodeks i życie

WZGLĘDY bezpiecznego ruchu zmuszają do stosowania różnych znaków na drogach. Obok tradycyjnych znaków pionowych, powszechnie stosuje się znaki poziome. Znaki te, np. na jezdni, nakazują kierującym pojazdami prowadzenie pojazdów zgodnie ze znaczeniem tych znaków.



Prezentowane dwa znaki, zabraniają niektórym użytkownikom dróg, korzystanie z części jezdni oznaczonej tymi znakami.

Pierwszy z nich zezwala na postój pojazdów tylko tym, dla których miejsce oznaczone znakiem zostało zacerwowane. Postój dla innych pojazdów jest zabroniony.

Tego typu znaki maluje się na jezdni, w miejscach, gdzie stosowanie innych znaków jest utrudnione. Znajdują one zastosowanie przy nie typowych wejściach do budynków, dostawach towarów itp.

Drugi natomiast zabrania wjazdu wszelkim pojazdom na część jezdni zamalowanej ukosiowymi pasami. Oznaczone w ten sposób miejsce na jezdni, stanowi jak gdyby martwe pole, wyspę, na której zatrzymanie i postój pojazdów z różnych przyczyn jest zabronione.

W miejscach tych mogą korzystać tylko osoby piesze.

Z. DZIECIĄTKOWSKI

ROWERZYSTO NIE ZAPOMINAJ, ŻE OBOWIĄZUJĄ CIĘ TE SAME PRAWA JAK I POZOSTAŁYCH KIEROWCÓW. SPRAWDZ PRZED WYJAZDEM CZY MASZ PRAWA HAMULCE, ŚWIATŁA ODEBLASKI I PEŁNE OŚWIETLENIE, JEŚLI JEDNIEŚ WIE CZYŁO.

Samochód jak wiatr

W PRAWDZIE SAMOCHODY produkowane w koncernie Volkswagena są nadal sprzedawane na wszystkich rynkach świata, ale od kilku lat zamożniejsi klienci nie chcą kupować nowego modelu „Passat”. W tej dziedzinie wiodącym jest „Audi 80”, który cieszy się dużym wzięciem wśród klientów mieszczańskiej, opłaconej nową wersją Volkswagena, któremu nadano imię „Passat”. W tej dziedzinie wiodącym jest „Audi 80”, który cieszy się dużym wzięciem wśród klientów mieszczańskiej, opłaconej nową wersją Volkswagena, któremu nadano imię „Passat”.

W tym momencie wiodącym jest „Audi 80”, który cieszy się dużym wzięciem wśród klientów mieszczańskiej, opłaconej nową wersją Volkswagena, któremu nadano imię „Passat”. W tym momencie wiodącym jest „Audi 80”, który cieszy się dużym wzięciem wśród klientów mieszczańskiej, opłaconej nową wersją Volkswagena, któremu nadano imię „Passat”.

W tym momencie wiodącym jest „Audi 80”, który cieszy się dużym wzięciem wśród klientów mieszczańskiej, opłaconej nową wersją Volkswagena, któremu nadano imię „Passat”. W tym momencie wiodącym jest „Audi 80”, który cieszy się dużym wzięciem wśród klientów mieszczańskiej, opłaconej nową wersją Volkswagena, któremu nadano imię „Passat”.

W tym momencie wiodącym jest „Audi 80”, który cieszy się dużym wzięciem wśród klientów mieszczańskiej, opłaconej nową wersją Volkswagena, któremu nadano imię „Passat”.

Niebezpieczne jezdnie



JESIENNA POGODA jest barczo zdradliwa dla ruchu kołowego. Drogi pokrywa opadłe liście, mgła i przelotne opady deszczu czy nawet śniegu wpływają na złą przyczepność opon do jezdni. Ta sytuacja nakładają na kierowców szczególny obowiązek przestrzegania przepisów drogowych i jazdy z maksymalną ograniczoną, bezpieczną szybkością. W ostatnich dniach patrol MO zarejestrowało wiele wypadków drogowych, które spowodowane zostały zbyt brawurą jazdą i lekceważeniem przez kierowców sytuacji drogowej.

Ta „Nysa”, którą prezentujemy na zdjęciu była prowadzona przez zbytnie „pewnego siebie” kierowcę. Zlekceważył on fakt bardzo śliskiej nawierzchni, co w efekcie skończyło się postigniem i utratą panowania nad kierownicą.

Ostrzegamy kierowców przed zbliżającymi się jesiennymi kapryśkami pogody. Pamiętajcie, że jeździć zarówno te asfaltowe jak i kostkowe są bardzo zdradliwe.

A oto kilka danych technicznych. Silnik czterocylindrowy z napędem na przednie koła. Pojemność od 1396-1478 w zależności od typu pojazdu. Moc od 55-85 KM, zaś szybkość maksymalna od 145-170 km na godzinę. Samochód jest stosunkowo lekki, do jego masy, jako pojazdu górnego do drogi wynosił zaledwie 860 kg.

W OPINII FACHOWCÓW VW „Passat” zyskał sobie dobrą opinię, a pierwsze symptomy popularności pozwalają z szefem koncernu mieć nadzieję, że znów odzyskać zaufanie wśród klientów, co się ściśle wiąże z podjętymi finansowymi tego koncernu.

„...WIĘC NAPISZ MI, droga Redakcjo, jak mam postępować z Mamą, bo Ona mówi, że jestem zła i dlatego nie może mnie kochać, a ja myślę, że tu chodzi o coś innego...”

LIST — jeden z dziesiątków tysięcy. Podobno w naszym kraju ludzie nie lubią pisać listów. Może to i prawda, lecz nie odnosi się to do nastolatków. Głównie, zwłaszcza od dziewcząt, przychodzi ogromna paczka do pism, radia i telewizji. Tematy wciąż te same: stosunki z rodzicami, stosunki w szkole — gdy korespondenci mają po 19 — 15 lat. Później stosunki w szkole i sprawy pierwszego miłości lub miłości w ogóle.

MOŻNA odpowiedzieć osobno na każdy list, i tak się na ogół

Problemy nastolatków — problemami społeczeństwa

„Kiedy najlepiej zacząć chodzenie?...”

robi. Można też uprzedzić pytania, z góry wyjaśniając kwestie typowe dla wieku dojrzewania. Temu chcę służyć nowy przedmiot „Przygotowanie do życia w rodzinie socjalistycznej”, wprowadzony z początkiem obecnego roku szkolnego w dwóch ostatnich klasach licealnych.

„Przygotowanie” obejmuje jedną godzinę tygodniowo, poświęconą głównie w klasie III — stosunkom z rodzicami i rodzeństwem, zaś w klasie IV sprawom związanym z przyszłym założeniem rodziny. Ministerstwo podało ze szczegółami jak

tym dobrze się orientujący w fizjologii, socjologii, psychologii, logice. NATOMIAST Zakład Teorii Wychowania Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu postanowił sprawdzić, jak orientują się w zagadnieniach seksualnych uczniowie klas ósmych szkół podstawowych. Okazało się, że nawet najprostsze wiadomości o anatomii, fizjologii i higienie układu rozrodczego są zupełnie nieznane dwóm trzecioklaszom, a co czwarta zna je tylko częściowo (wśród chłopców odpowiednio co drugi i co czwarty). Ze zaś z absolutów szkół podstawowych

tym dobrze się orientujący w fizjologii, socjologii, psychologii, logice. NATOMIAST Zakład Teorii Wychowania Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu postanowił sprawdzić, jak orientują się w zagadnieniach seksualnych uczniowie klas ósmych szkół podstawowych. Okazało się, że nawet najprostsze wiadomości o anatomii, fizjologii i higienie układu rozrodczego są zupełnie nieznane dwóm trzecioklaszom, a co czwarta zna je tylko częściowo (wśród chłopców odpowiednio co drugi i co czwarty). Ze zaś z absolutów szkół podstawowych

Radość z gotowania

CELNIK dworca lotniczego w Delhi dokonywał na początku października normalne odprawy podróży. Kiedy kontrolował bagaż pewnego Japończyka zauważył, że w jego torbie podreznanej coś się poruszało. Celnik nawet nie czekał na wyjaśnienia turyisty, tylko zamyknął reke w torbie i — ku swemu ogromnemu przerażeniu — wycałował z niej półmotorową koberę, wydając złośliwy syk. Oszolomiony celnik oddał się od mięśnia niedawno prowadzonej kontroli i z bezczelną już odległości wykrzyknął: „Ale TEGO nie może pan zabrać ze sobą!”

Czego to ludzie nie kochają?

— „To mój ulubienie!” — nadał odpowiedź. I aby to udokumentować, Japończyk zaczął... całować węża po głowie, dodając: „On nie gryzie. Nie truci.” Na ten widok pozostał pasażerowie samolotu i personel lotniska podziwili się niezmiernie. Sprawdzono przedstawiciela (hmil lotniczej), który niesłychanie ostrożnie wkazał Japończykowi regulamin, stwierdzając, że na board samolotu nie wolno zabierać „świeżego lentwarza”.

10 elektrowni jądrowych w USA zmniejszy swą moc

AMERYKANSKA Komisja Energii Atomowej (AEC) nakazała zmniejszenie mocy 10 elektrowni jądrowych z względów bezpieczeństwa. Nakaz ten dotyczy wyłącznie reaktorów jądrowych, wyprodukowanych przez koncern General Electric, Przekazanie AEC oświadczył, iż zarządzenie wydano z uwagi na zaobserwowane w reaktorach tego typu, w których spowalczacem neutronów jest zwykła woda, zja wisko „zaczęła się” się częściej wyłączać z uwagi na awarie.

ZJAWISKO TO wykryto dopiero w roku 1972. Elementy paliwowe składają się z rdzenia z tlenku uranu, zamkniętego w specjalnej rurce. Do roku 1972 uważano, że promieniowanie elementów paliwowych w reakcje towarzyszy zwiększenie się objętości uranu. Wykazano to w roku 1972. Dla fizyków i inżynierów reaktorowych było więc wielkim zaskoczeniem, gdy okazało się, że w przecie paliwo-

MIKROBAEDEKER SZCZECIŃSKI

Ameryka na Niebuszewie

AMERYKI u nas malutko, ty le co za parę centów. W Szczecinie wszystkiego dwie ulice — pod amerykańskim patronatem, trochę gumy do żucia i papierosów w Banku PeKaO, jakieś reszki ciuchów w kioskach, zresztą poza lewisami i wranglerami sama niechodźla starzyzna, no i jeszcze parę, góra — paręnaście aut, notabene zmontowanych w europejskich fabrykach Forda.

O Ameryce mamy pojęcie złocone, przeżnięte tyle te, ile tykniecie w kinie, na jakims „Klatce” lub „Noenym koncercie”, albo w telewizji, podczas emisji „Bonanza” lub „Alfred Hitchcock przedstawia”, „Dlatego właśnie — chociaż nie zajmuję się w tych felietonach reklamowaniem książek — gorąco tym razem polecam wszystkim, którzy ciekawki świata, pewną książkę, jaką w tych dniach pojawiła się w witrażach księgarń szczecińskich. Książka nosi tytuł „Praktyczna Ameryka”, zaś autor nazywa się Nikolaj Siodak, że uniosła te przypadają nota od wydawcy — jest vicepremierem handlu zagranicznego ZSRR, z wykastacją inżynierem, laureatem Nagrody Leninińskiej oraz ekspertem, który przez szereg lat przebywał w USA w różnych misjach gospodarczych. Wydawca pisze także, iż uniosła wypływające z książki „mogą się okazać pomocne w codziennym życiu naszych działaczy gospodarczych”. Od siebie z czystym sumieniem mogę dodać, że uniosła te przypadają z naciskiem także każdemu kierownikowi sklepu MHD, szefowi sali restauracji i hodocyce drobnia, jako, że podczas zwiedzania rzeźni kurzej N. Smielca-

ków dochodzi do następującej konkluzji: „Tu się nie nie maruje z wyjątkiem gdańskania”. Ale wracając do naszych szczecińskich spraw miejskich — warto byłoby chyba z „Praktycznej Ameryki” kupić wszystko, co właśnie oferuje ona w zakresie praktycznego, a także jednocześnie prostego rozciągania sprawy miejskiej chodźności. Oto przykład pierwszy z brzegu — czytuję:

„Godzinny pracy warsztatów naprawczych, pralni, sklepów, bibliotek, kawiarni, kin itp. dają takie sa pod katem wysokości kosztów a nie parowników tej instytucji. Ani razu nie widziałem napisu: „Zamknięte z powodu remanenta”.

Zadaje tam stociański ryłki „Użytkownik, pragmatyzm, szacunek dla otaczających nas w życiu drobniaków, albowiem jeśli owe drobniaki nie ułatwiają nam życia, stają się one uciążliwe, a to rykoszetem uderza to sprawy duże i poważne.”

„Popatrzmy na Szczecin dzisiejszy, z jego chronicznym, usługowym deficytem. Osió w rejonie śródmieścia, w alei Wyzwolenia i chyba w jednym przypadku przy ul. Krzyżówkowej, mamy od lat już parę placówki handlowe, łączące sprzedaż detaliczną z szybkim spożyciem na miejscu. Mam na myśli sklep Centrali Rybnej i garmatarni WPHM. W godzinach obiadowych, ale nie tylko, są to obiekty ty obłożone. Rozwiązanie (tamto) dwa problemy jednocześnie. Nie wiem nawet, czy jest to pomysły amerykański, jako że poszczególnie stoją go bracia — Czesi i bratankowie — Wę-

„Policyjna „wrażliwość”

PODZAS konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Szeferów Policji, odbywającej się w San Antonio w Teksasie, doszło do poważnych rozbieżności na temat oceny filmu Costy-Gravasa „Stan wyjątkowy”. Jest on osnuty na tle porwania przez urugwajskich partyzantów „Tupamatosa” Dana Mitriona, amerykańskiego doradcy rządu Urugwaju do spraw bezpieczeństwa.

Oskarżając Mitriona o to, że jako agent CIA przyczynił się do stosowania tortur i innych represji wobec urugwajskich więźniów politycznych, partyzantki „tribunał ludowy” skazał go na śmierć i dokonał egzekucji. W czasie projekcji filmu dla uczestników konferencji, został on przyjęty owacyjnie. Kiedy jednak doszło do podjęcia rezolucji na temat tego i innych filmów, ukazujących w różnym świetle działalność policjantów i agentów wywiadu, kierownictwo stowarzyszenia proforsowało uchwałę, potępiającą film o Mitrione, jako „fałszywy” i ukazujący go „w niewłaściwym świetle”.

GROŹBA dla Maracaibo

MARACAIBO, liczące 16 tys. km kwadr., to największe jezioro w Ameryce Łacińskiej. Ongiś był to raj dla rybaków i amatorów kąpeli w ciepłej, tropikalnej wodzie. Te dobre czasy minęły bezpowrotnie gdy pod dnem jeziora wykryto olbrzymie pokłady ropy naftowej. Wzrastające zanieczyszczenie wód jeziora siękami z rafinerii i ropą przeciekającą z licznych tankowców i tasmociągów, poważnie naruszyło równowagę ekologiczną tego dużego akwenu. Na dodatek, nadbrzeżne miasto Maracaibo (największe w Wenezueli po stolicy Caracas), również przyczynia się do wzrostu zanieczyszczenia jeziora. Dopiero ostatnio, gdy stało się jasne, że obfitujące dawniej w ryby wody Maracaibo zaczyna wypełniać gęstniejąca, tusta cieć, podniosły się głosy o ratowanie wielkiego jeziora przed zagładą.

Nowy prom do Szwecji

NA szlaku Trelleborg-Sassnitz kolejowe szwedzkie włączyły do eksploatacji nowy prom. Jest nim statek „Goetland” o nośności 3000 ton z możliwością załadowania 43-45 wagonów towarowych oraz 18 samochodów ciężarowych z przyczepami. Wspomniany statek obsługuje obecnie 5 promów, a rozważa się włączenie jeszcze jednego lub dwóch promów w celu zwiększenia dobowej zdolności przewozowej do 1000 wagonów kolejowych.

Porno-toreador

MEKSYKAŃSKI toreador Eliseo GOMEZ (o przydomku „El Chorro”), z przerażeniem dowiedział się, iż — bez własnej wiedzy — wykorzystuje w filmach pornograficznych, wyświetlanych w niektórych kinach Stanów Zjednoczonych, w toku śledztwa przeciw wytwórni „Tovalina Productions” i „Hollywood International” wyszło na jaw, że drogą fotomontażu włączyli one zdjęcia toreadora z występów w czasie coridy, do scen pornograficznych. Eliseo Gomez zażądał, aby sąd federalny Kalifornii zakazał wyświetlania tych filmów; domaga się też wysokiego odszkodowania za straty moralne. Wyrok jeszcze nie zapadł.

Pół żartem — pół serio

MINI-HOROSKOP

(Od 28. X. — 3. XI. 1973)

NIĘ NA OKRES ciemnego średniowiecza, lecz właśnie na jego schyłek, przypada w Europie „złoty wiek” astrologii. W XIII stuleciu kwitnie ona na królewskich dworach. M. in. przybyłszy lekarz naszego Kazimierza Wielkiego był zarazem biegłym w sztuce wróżenia z gwiazd.

Zainteresowanie astrologią, a zwłaszcza horoskopami, stanowiąca najlepszą bodźcą dla rozwoju odwrętej od życia astrologii. „Wielu obserwacji nie byłoby ludzi dokonali, wiele obliczeń nie byłoby zrobionych, gdyby astrologia do tego nie była skłoniła” — stwierdza nasz wybitny uczony prof. dr Kazimierz Morawski, w omówionej w 1906 r. „Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego”. W wiekach XII — XV niemal wszyscy astronomowie zajmowali się oficjalnie astrologią. Jedną z głównych uważała ją za „astronomię kołone i szczęści”. Imi — bo było to zajęcie popłatne i wiedząc o wpływości swych stanowisk.

Pierwszym astronomem-astrologiem polskim był Szażak Witko, syn Polki i kolonisty niemieckiego, żyjący w drugiej połowie XIII wie-

Prawdziwy morderca...

PRZY wodowaniu jachtu motorowego w Halifaxie (wch Brytania) butelka szampa obdłła się od kadłuba i uderzyła w głowę matkę chrześną łodzi, która doznała wstrząsu mózgu. Jacht nosi nazwę „Ladykiller” — morderca pań...



Krzyżówka nr 43

Poziomo: 1. Oddział wojskowy przeznaczone na teren niezylaci... 4. Mitologiczny bisk, symbol nieśmiertelności, 6. Reka w ZSRR, główny dopływ rzeki Ob, 7. Odbicie fizyczne i myślowe, 8. Pierwszym chemikowi o. i. at. 76, 9. Patka z tyłu płaszcza, 12. Ogólne uznanie, polski, 18. Leninradkie muzeum, 17. Jednostka podziału administracyjno terytorialnego we Francji, 20. Pomoc, adiec 22. Zdobnie łmie żeńskie, 23. Miasto w Chinach, duży port nad rzeką Jangcy, 24. Silny, śluchy odęta, 26. Produkt mleczny.

1	2	3	4	5		
6			7			
8						
9	10	11		12	13	14
15			16			
17	18	19	20		21	
		22				
23			24			
		25		26		

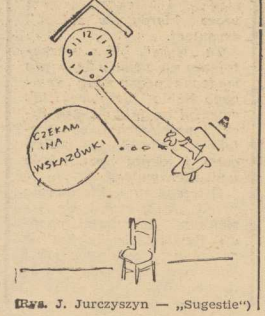
Nagrody książkowe wylosowali: J. Nowak, M. Kowalski, J. Szażak, J. M. Ziarkowska — Maracziwo, ul. Wojska Polskiego 15. Nagrody do odebrania w redakcji, III p, pok. 33.

Rozwiązanie krzyżówki nr 41 Poziomo: batyst, kinpel, cytryn, królik, jks, pumeks, aromat, lamarizm, ostróg, banda, udo, revers, jarmuz, kometa, rapso.

H.H.Kirst Skazani na SUKCES

(Tytuł oryginalny: Verdamm't zum Erfolg) Przełożyła: Brygida Jodkowska

144 Palitschek stracił zupełnie rezon. „Niech pan to powtórzy jeszcze raz”. „Sprawa wypadła następująco: pan chce, żeby panu zapłacić za przemilczenie czegoś. A ja uważam, że to właśnie brzdko”. „Czy pan mnie ma za dumia?” „Niech pan się nie denerwuje. Niech pan mnie lepiej posłucha — możliwe uważnie. Przemilczenie nie zgadza się z moimi zasadami etycznymi. Jestem za prawdą. Czy to tak trudno zrozumieć — człowiekiem pańskiego formatu?” „Poculi, panie Platner!” Palitschek patrzył na Platnera z niedowierzaniem. „Czy to ma znaczyć, że pan zależy na tym, żeby uduroczyć, że Harald Fein to śmiać?” „Proszę, niech pan nie używa takich słów! Jestem jedynie zdania, że prawda powinna zwyciężyć. I że każdy, kto w tym pomoże powinien zostać wynagrodzony — o czym jestem skłonny pomyśleć”. „Kupiłem” zawała Palitschek, który teraz wreszcie zrozumiał, czego się od niego oczekuje. „Ile? Ale połowa z góry — i to gotówką”. „No dobrze. Powiedzmy: dwa tysiące marek”. „Trzy tysiące”. „Zgadza. Półtora tysiąca natychmiast — reszta po przekonywujących zeznaniach w policy kryminalnej, w celu dościa do prawdy. Jesteśmy zgodni?” „Byli zgodni.” 145 Rozmowa Hildy Fein z przyjaciółką, Melanią Weber w herbaciaru hotelu Carlton przy Brienerstrasse. Hilda: „Mój Boże, Melano, jest coraz gorzej”. Melania: „Zawsze się ostrzegałam, Hildo”. Hilda: „Ach, coż to były za czasy, kiedy my obie, tylko my obie...”. Melania: „Co chcesz przez to powiedzieć?” Hilda: „Czyż się nie domyślasz, Melano — kochanie?” „Ja o sobie” oświadczył inspektor Feldmann — „mam wątpliwości”. Komisarz Braun uśmiechnął się do swojego współpracownika. „Ma pan wątpliwości — ja także. Zawsze je mam! Zwłaszcza, gdy zwietrzę sniutychów. Umowanie ich uważam za jedno z naszych najpiękniejszych zadań. Tylko, że niechętnie wyprzedzam się w tym duchu. Mógłbym zostać źle zrozumiany”. „Przeżył ten Penatsch, jako świadek przeciwko Haroldowi Feinowi, jest nader wątpliwej wartości”. „Świadek jest świadkiem! I w myśl prawa może być nim każdy, kto popadnie: zarówno człowiek niepełna rozumu, jak i dziecko! Nie wolno nam nikogo opuścić!”. „W granice rzeczy jestem przekonany, że pan uważa Harolda Feina za niewinnego. Ale wobec tego — dlaczego zapęda pan go systematycznie w ślepą uliczkę? Co pan chce za jego pośrednictwem stwierdzić? Do kogo ma pan zamiar w ten sposób dotrzeć?” „Popatrz, popatrz!” zawała Braun z zadowoleniem. „Zaczyna pan przestawiać się na moje metody! Jeszcze jeden...” 146 postep w tej sprawie! A więc zrozumiał pan, że nie uważam bynajmniej Feina za najważniejszy obiekt, a raczej za coś w rodzaju trampoliny. Teraz wystarczy, żeby pan odgadł, komu chcę skoczyć do gardła, albo — powieźmy — kogo chcę kopnąć w dupę”. Hilda i Melania piły angielską herbatę bez mleka i cukru, ale wzmocnioną białym rumem Jamajka marki Bacarda. Ta herbaciar, wybita wytwórnymi materiałami i utrzymana w dyskretnych barwach, specjalnym uznaniem cieszył się tu ciemny akşam — miała „kulturę” i „tradycję”. Swoego czasu w najdalszym kącie sali lubił siedzieć niejaki Hitler wraz ze słuchaczami jego monologów. Teraz jednak można tu było spotkać jedynie czcigodne mieszczaństwo i samotność. Kobiety, które tu przychodziły były przeważnie żonami dyrektorów banków i fabryk, wyższych urzędników, wielkich kupców, akcjonariuszy i członków rad nadzorczych. Melania: „Gdybyś się trzymała mnie, wiele rzeczy zostały ci zaoszczędzone”. Hilda: „Chciałabym, żeby wszystko było tak jak wtedy”. Melania: „Czy to znaczy, Hildo, że wszystko może być jak dawniej — między nami?” Hilda: „Niczego więcej nie pragnę! Ale wciąż jeszcze jest Harald, który mi zupełnie ruinował zdrowie. I mój ojciec — wobec którego mam ogromne zobowiązania — rozumiesz?” (cdn)



Pod znakiem ligi i pucharu UEFA — ekstraklasa wznawia rozgrywki

Dziś Pogoń - Sosnowiec

Z BOISK ŚWIATOWYCH polscy piłkarze wracają na własne stadiony. Wczoraj bowiem, po dłuższej przerwie spowodowanej przygotowaniem do eliminacji o finał MS, ekstraklasa wznawia rozgrywki. Dziś odbędzie się dalsze mecze. M. in. w Szczecinie oglądajmy pojedynek portowców z Zagłębiem Sosnowiec.

20 mln Brytyjczyków oglądało mecz z Polską

JAK PÓJNIFORMOWAŁ Komitet Studiów Programowych brytyjskiej telewizji — transmisja meczu piłkarskiego Anglia — Polska na Wembley oglądała ok. 20 mln brytyjskich widzów. Była to najpopularniejsza transmisja programu brytyjskiej telewizji jeśli chodzi o spotkania piłkarskie. Wielką widowiskowość przetransmisji miały tylko festiwal europejskiej pieśni oraz popularny program „Twoje życie”. Warto przypomnieć, że według wcześniejszych opublikowanych danych mecz Anglia — Polska oglądało ok. 20 mln widzów w międzynarodowej sieci TV.

Rekord świata amerykańskich strzelców

NA STRZELECKICH Igrzyskach Panamerykańskich w Meksyku kolejny rekord świata ustanowili reprezentanci USA. W konkurencji trap osiągnęli rezultat 83 pkt, który jest rezultatem o 4 pkt, lepszym od poprzedniego rekordu świata, ustanowionego również przez USA w Phoenix w 1970 r.

Sejmik żeglarzy

A. Downar ponownie prezesem OZZ

BLISKO 150 działaczy, reprezentujących 21 klubów i 5 tysięcy żeglarzy z naszego okręgu, uczestniczyło wczoraj w Walnym Zgromadzeniu Okręgowego Związku Żeglarskiego. Sejmik poprzedziła miła uroczystość wręczenia pamiątkowych medali nadanych działaczom przez WKŻFiT. Natomiast Kazimierz Jaworski (JK. Passat) otrzymał odznakę Mistrza Sportu nadaną przez CKŻFiT.

Obszerne sprawozdanie ustępującego zarządu zapoznali zebranych z działalnością OZZ, natomiast wprowadzenie do dyskusji prezesa OZZ — kpt. A. Downara, z najistotniejszymi problemami żeglarskiego okręgu. Sprawy te rozwinęto w żywej i rzeczowej dyskusji.

Podjęta przez Walne Zgromadzenie OZZ uchwała ustala kierunki rozwoju tej dyscypliny na najbliższy okres.

Po obradach przeprowadzono wybory do władz. Prezesem OZZ wybrany został ponownie kpt. z.w. A. Downar. (JG)

IMPREZY SPORTOWE

GODZ. 9.30 — hala WDS — c.d. ogólnopolskie zawodów w gimnastyce artystycznej.

Godz. 10 — sala gimnastyczna LO-4 przy ul. Jagiellońskiej — zbiórka uczestników „Biegu po zdrowie”.

Godz. 10 — hala przy ul. Narutowicza — rewanżowy mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet Pogoń — Ruch Chorzów.

Godz. 11 — stadion w Łasku Arkońskim — spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi Arkonia Szczecin — Włókniarz Białystok.

Godz. 11 — stadion przy ul. Twardowskiego — mecz piłkarski o mistrzostwo klasy okręgowej Pogoń II — Flota Świnoujście.

Godz. 11 — Dom Kultury Budowlanych przy al. Bohaterów W-wy 34 — turniej brydżowy.

Godz. 11 — basen WDS c.d. pucharu piłki wodnej juniorów o puchar prezesa OZZ. Grają kolejno: Sulon z Anitana i Arkonia ze Stali Szczecin.

Godz. 13 — stadion przy ul. Twardowskiego — mecz piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Pogoń — Zagłębie Sosnowiec.

PO DWUDZIESTODNIOWYM odpoczynku I-ligowe drużyny przystąpią teraz do maratonu. Spotkania odbywać się będą w srody i niedziele (lub soboty). Chodzi o to aby odrobić „kalendarzowe straty”. Niewątpliwie mecze te będą miały zasadniczy wpływ na układ w tabeli. Po siedmiu kolejkach spotkanie nie ma jeszcze zdecydowanej czołówki, nie ma także strefy spadkowej. Właściwie wszystkie zespoły mogą ubiegać się o awans do górnych szczebli tabeli. Każdy więc mecz, każdy punkt jest tu bardzo cenny. Portowcy zajmują 11 pozycję, ale posiadają tylko 6 punktów. Ich dzisiejszy przeciwnik zamyka tabelę ze skromną sumą trzech punktów. Zagłębie to młody zespół grający z meczu na mecz coraz lepiej. Niewątpliwie sosnowiczanie będą mieli okazję oglądać w Szczecinie przynajmniej 1 punkt. Taktyka trenera E. Zientary znana jest nam dobrze — zawsze nastawia swą drużynę na zwycięstwo. Przypominamy, że Pogoń wystąpi już w nowym ustawieniu, a zespół poprowadzi do walki kapitan Ryszard Mańko.

II liga

ARKONIA — WŁÓKNIARZ

SZCZECIŃSCY kibice piłkarstwa będą mieli okazję oglądać w dniu dzisiejszym dwóch ligowych spotkań, bowiem o godz. 11 na stadionie w Łasku Arkońskim Arkonia spotka się z Włókniarzem Białystok. Po tym meczu kibice będą mogli przejechać autobusami MPK na stadion Pogoń na mecz z Sosnowcem. (t)

GKS Katowice — Sparta Zabrze 0:0
Warta Poznań — Widzew Łódź 1:0 (0:0).

Na inaugurację ekstraklasy

Przeigrana „Wilków Morskich”

RESOVIA — POGOŃ SZCZECIN 94:81 (46:30). Najwięcej punktów dla Resovii uzyskali: Pasiorowski 29, Dejworek 16 i Ignaczak 15. Dla Pogoń: Waniorok 26, Krasoń i Rosiak po 18. Mecz rozgrywany był w szybkim tempie i obfitował w pomysłowe akcje. Już w pierwszych minutach Resovia objęła prowadzenie 10:0 i przez cały mecz z taką przewagą prowadziła. Drużyna Pogoń zyskała uznanie za bardzo ambitną grę. Jej zawodnikiem nr 1 był Waniorok.

Spójnia Gdańsk — Polonia W-wa 44:71.
Śląsk Wrocław — Lublinianka 92:67.

L. Turiszczewa mistrzynią Europy

ROZGRODZONE gimnastyczne mistrzostwa Europy kobiet, rozegrane w hali Wembley w Londynie, zakończyły się pełnym sukcesem 17-letniej studentki radzieckiej Ludmy Turiszczewej. W sobotę Turiszczewa zdobyła 4 złote medale w ćwiczeniach na poszczególnych przyrządach.

Nie powiodło się natomiast najlepszej gimnastyce Igrzysk Olimpijskich w Monachium 18-letniej Odzie Korbul. Odnowiła jej się niedawna kontuzja i w sobotę wycofała się z zawodów. Jeszcze poprzedniego dnia startowała w wieloboju, zdobywając srebrny medal.

Spotkanie szczecińskie sędziować będzie p. Sroka z Krakowa.

W pozostałych meczach nie dzieli wystąpią: Gwardia — Odra, Lech — Stal M., LKS — Polonia, Szombierki — Ruch, Śląsk — Zagłębie W. (t)

Zwycięstwo Legii w Zabrzu

Górnik Zabrze — Legia Warszawa 0:1 (0:1). Bramkę zdobył w 3 min. Deyna. Widzów ok. 20 tys.

Srogi zawód sprawili swoim kibicom piłkarze Górnika przegrываяc na swoim boisku Legii 0:1. Bramka na wagę dwojgu punktów padła już w 3 min. Deyna wykorzystał zamieszanie pod bramką Górnika i wjechał piłką do bramki. Od tego momentu, aż do końca meczu trwał już napór gospodarzy. Umielna gra w obronie drużyny warszawskiej pozwoliła na zwalniając tempa gry, przetrzymywaniu piłki w środku boiska, nie pozwalając schematycznie i zbyt wolno grającym górnikom wypracować dogodnej sytuacji strzeleckiej.

Wista Kraków — ROW Rybnik 1:0 (0:0). Bramkę w 85 min. zdobył Kapka. Widzów 15 tys.

Nie wykorzystana szansa piłkarzek

Mistrzynie Polski tylko minimalnie lepsze

W SPOTKANIU O MISTRZOSTWO I ligi piłki ręcznej kobiet, zespół Pogoń zmierzył się wczoraj, w hali przy ul. Narutowicza, z mistrzem Polski i aktualnym liderem tabeli — chorowskim Ruchem. Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzek Ruchu 13:12 (8:5). Bramki zdobyły: dla drużyny gości: Dreszer — 3, Bonemberg, Czernasiak, Kusz i Woźniak — po 2 oraz Golek i Wiecek — po 1, a dla Pogoń: Piotrowska i Zawisłńska — po 4, Biłska i Pawlak po 2.

AKS Chorzów — Cracovia 20:3 (8:3).
Skra — Sośnica 15:10 (8:4).
Gimex Krakowice — AZS Wrocław 17:3 (8:3).

Borys Spasski mistrzem ZSRR

SZACHOWYM mistrzem ZSRR został były mistrz świata Borys Spasski. W siedemnastu rundach Spasski zgromadził 11,5 pkt. Miejsca pod drugiego do szóstego podzielił: W. Petrosjan, Korcznoy, Polugaiewski i Karpow i Kuźmin — po 10,5 pkt.

Pogoń grała w sobotę wyjątkowo spokojnie i mało efektywnie. Szczecińczynie tylko sporadycznie próbowały inicjować szybkie akcje ofensywne. Częściej natomiast rozgrywały piłkę w powolnym tempie, strzeżenie i bez żadnej koncepcji. Dynamizmu i polotu brakowało w grze również ich przeciwnikom. Mecz był więc widowiskiem bezbarwnym, pozbawionym emocjonalnych momentów i efektownych zagran. Do spokojnego panującego na parkiecie nie doszosał się kibice, którzy tylko kilka razy próbowali zagrzewać do walki szczecińską drużynę.

Zespołem nadającym tonu pojedynkowi był przez cały czas Ruch. Dopiero na 5 minut przed końcem podjęli próbę sprowadzenia na boisko, który tylko kilka razy próbowali zagrzewać do walki szczecińską drużynę.

W sobotę rozegrano przedostatnią kolejkę spotkań i rundy ekstraklasy piłki ręcznej kobiet. Największą niespodzianką sprawiła zwycięska tabela sędziowska stołecznej Skry, która pokonała byle mistrzynię Polski i piłkarkę Sośnicy Głiwice 15:10 (8:3).

W sobotę rozegrano przedostatnią kolejkę spotkań i rundy ekstraklasy piłki ręcznej kobiet. Największą niespodzianką sprawiła zwycięska tabela sędziowska stołecznej Skry, która pokonała byle mistrzynię Polski i piłkarkę Sośnicy Głiwice 15:10 (8:3).



BASE-BALL jest najpopularniejszą grą w USA. W czasie rozgrywek ligowych stadiony są zawsze wypełnione publicznością. Niestety, na boisku często dochodzi do bójek między przeciwnikami, gdyż zawodnicy nie zawsze trzymają nerwy na wodzy. Często, między innymi dlatego base-ball zyskał sobie w USA miano „męskiej gry”.

Na zdjęciu: bójka w czasie meczu I ligi pomiędzy zespołami Mets i Reds na stadionie w Nowym Jorku. (CAF—Photofax)

Sukces Orlików w OSRR

W MECZU eliminacyjnym turnieju UEFA juniorów Polska pokonała w Warszawie reprezentację CSRS 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Terlecki — w 15 min. i Miłogiewicz — w 85 min.

„Dar Szczecina” usuwa awarię

DO SZCZECINA nadeszła informacja, że w Basenie Olimpijskim w Kliloni stoi „Dar Szczecina”. Siedmiosobowa załoga jachtu, który pod dowództwem kpt. Krzeszewskiego wyruszył 7 dni, ze Szczecina w Tejs dookoła świata, usuwa skutki awarii, jaką wydarzyła się na Morzu Północnym. Osiemnastonietrowy długosiel maszt znalazł się po pokonaniu szóstego liny upadające uszkodził boczny dzióbowy z refingiem i części pokładu. Stało się to podczas ciężkiego sztormu o sile 10 st. w skali Beauforta. Żeglarze powrócili o własnych siłach do Kliloni. Nowy maszt wykonuje miejscowa szlachta. Przeważa w czasie potwra jeszcze kilka dni i spowoduje, że szczeciński żeglarz będą musieli przespieszony podroz rezygnując z za wijania do kilku portów europejskich. Trasa wprawy „Daru Szczecina” prowadzi dookoła Przylądka Horn, w kierunku zachodnim, a więc najtrudniejszym dla żeglugi.

Piłkarski festiwal w Barcelonie

WIELKIE zainteresowanie wywołał mecz piłkarski gwiazd Europy i Ameryki Płd., który odbędzie się w najbliższą środę (31 bm) w Barcelonie. Będzie to okazja do obejrzenia wielu bohaterów przyszłych europejskich. Trasa wprawy „Daru Szczecina” prowadzi dookoła Przylądka Horn, w kierunku zachodnim, a więc najtrudniejszym dla żeglugi.

Młode talenty walczą w hali WDS

Łukaszewicz na II miejscu

W PIĘKNIIE udekorowanej hali WDS rozpoczął się wczoraj ogólnopolskie zawody w gimnastyce artystycznej o puchar Główniej Kwatery ZHP.

W imprezie noszącej nazwę „Młode talenty” startują młodzieńskie zawodniczki, stojące u progu swej kariery sportowej. Wesoło raj ogładaliśmy popisy dziewcząt, które nie ukonywały jeszcze 15 lat. Warto jednak dodać, że aż trzy z nich są członkami kadry narodowej — Łukaszewicz Urbanik i Sobkowska należą do ścisłej czołówki krajowej. Gimnastyczki te zresztą zwyciężyły tak w układach z przyborem, lądowych jak i w wieloboju.

ZAWODY stały na dobrym poziomie, a młode zawodniczki zademonstrowały poprawne technicznie, a jednocześnie efektywne układy, za które zbierały wiele zasłużonych braw.

Układ z przyborem zakończył się zwycięstwem reprezentantki Startu Gdynia Renaty Urbanik, która wyprzedziła Sławomirę Sobkowską (Energetyk Poznań) i Magdę Łukaszewicz (Sparta Szczecin). Czwarte miejsce wywalczyła szczecińczanka Bożena Dybowska.

W układzie tanecznym ponownie najlepszą okazała się R. Urbanik, przed M. Łukaszewicz i S. Sobkowską. Pozostałe szczecińczanki zdobyły lokaty: Anna Kłos — IV, Elżbieta Dyrłaga — VI.

W punkcie wieloboju triumfowała R. Urbanik, przed M. Łukaszewicz i S. Sobkowską. Piątą lokatę wywalczyła E. Dyrłaga, a A. Kłos była VI.

Po pierwszym dniu zawodów na czele punktacji zespołowej znalazła się ekipa szczecińska. Naste gimnastyczki czynią state postępy i rezygnują ten jest po prostu efektem wieloletniej i pracy. Trzeba jednak dodać, że ekipa nasza wystąpiła w ostatnim składzie. Z powodu choroby nie mogła startować Ewa Stasiak.

Do 10. godz. 10 dalszy ciąg zawodów. W finałach wystąpi po 8 najlepszych zawodniczek w poszczególnych konkurencjach. (d)

CZYTAJĄC „KURIER” z zainteresowaniem dowiedziałem się o cennej inicjatywie redakcji, która zorganizowała ankietę pt. „Szczecin: rzeczywistość, potrzeby, marzenia”. Ciekawe i cenne są wypowiedzi autorów wielu artykułów drukowanych na ten temat. Chociaż nie jestem mieszkańcem Szczecina, interesują mnie one, gdyż od 15 lat pracuję w tym mieście i jestem do niego przywiązany.

NASZE PORTOWE MIASTO jest licznie odwiedzane przez turystów krajowych i zagranicznych oraz

SZCZECIN: o rzeczywistość o potrzeby o marzenia

Moje miasto - najpiękniejsze

marynarzy różnych bander. Z roku na rok staje się ono piękniejsze i ładniejsze. W ciągu lat 1970-73 zrobiono wiele. Nie będę więc wymieniał „wszystkich” osiągnięć, lecz ograniczę się do tych, które uważam za najważniejsze. A więc: przebudowa ul. Odrzyńskiej, remont elewacji budynków śródmieścia, asfaltowanie nawierzchni ulic, stopniowe porządkowanie rejonów zaniedbanych, choć w tej dziedzinie szczególnie wiele jest do zrobienia.

Możemy jednak spowodować - a stać nas na to - by Szczecin wkrótce stał się jednym z najpiękniejszych miast w Polsce. I osiągnąć to można - stosunkowo niewielkim kosztem. Mamy bowiem po temu odpowiednie warunki jak szerokie ulice i place, właściwy układ urbanistyczny, dysponujemy kadra zdolnych i utalentowanych ludzi a ponadto budujemy nowe osiedla mieszkalne o pięknej architekturze.

MOJA PROPOZYCJA sprowadza się w zasadzie do powołania zespołu ekspertów do opracowania i nadzorowania realizacji planów kompleksowego zagospodarowania wszystkich terenów, ulic, placów, parków, pod kątem ich upekowania. W skład tego zespołu powinna wejść ludźle różnej specjalności, którzy dokonają dokładnego

rozcznania stanu faktycznego na całym terenie Szczecina. Szczegółowemu przeglądowi powinny zostać poddane tereny nie zagospodarowane, elewacje starych budynków, nawierzchnie dróg i chodników, oświetlenie ulic, neonowe świetlne reklamy i wygląd okien wystawowych sklepów. Ponadto członkowie zespołu powinni wiedzieć kilkanaście miast Polski i za granicą, by wynotować te wszystkie ciekawe rozwiązania, które mogą być zastosowane w Szczecinie.

W OPARCIU o ten materiał powinien powstać, składający się z dwóch części, plan kompleksowego zagospodarowania miasta. W pierwszej części wymieniono by przedsięwzięcia, które można podjąć doraznie, w drugiej zaś - długofalowe. Ten drugi projekt warto skoordynować z planami urbanistycznymi. W opracowaniach tych uwzględnić trzeba place i ulice reprezentacyjne, który winny być szczególnie piękne i kolorowe.

Projekt takiego planu trzeba poddać pod społeczną dyskusję na walnych zebraniach samorządu mieszkańców, w zakładach pracy, instytucjach państwowych, popularyzować go przez telewizję i prasę. Warto byłoby także ogłosić konkursy na projekt zagospodarowania niektórych zakątków. W

ten sposób zebrany materiał pozwoliłby zespołowi ekspertów do przygotowania planu ostatecznego.

Sam zresztą pragnąłbym zgłosić kilka pomysłów. Przede wszystkim zwiększenie ilości zieleni i fontann. Te ostatnie - koniecznie kolorowe i oświetlane w nocy. Dla wygody turystów warto zainstalować podświetlane plany miasta w trzech językach z zaznaczonymi na nich miejscami najbardziej uczęszczanymi przez przyjeźdźców. Mamy też za mało zagorzeń, zwłaszcza zaś na głównych ulicach. Ponadto brak nam różnego rodzaju reklam i tablic mówiących o charakterze morskim Szczecina, a wygląd witryn sklepowych daleki jest od ideału. War to zrobić wszystko, by powiedzenie iż reklama jest dzwignią handlu miało w Szczecinie pełną rację bytu. Różnego rodzaju składowiska na wolnym powietrzu - robią dobrego wrażenia, trzeba więc pomyśleć o powolnej ich likwidacji. Koniecznym wydaje się także zatroszczenie o wygląd ulicy Nad Odrą, która jako dalszy ciąg Wałów Chrobrego (najpiękniejszego zakątka miasta) nie powinna być dalek tak zaniedbana.

MOIM ZDANIEM najlepszym sposobem uświetnienia obchodów XXX-lecia PRL i 30 rocznicy Wyzwolenia Szczecina byłoby zorganizowanie tygodnia czynów społecznych. Należałoby je rozłożyć na dwa lata, tak by każdy mieszkaniec Szczecina przepracował w tym czasie po 56 godzin. Organizatorem tego działania powinien stać się Front Jedności Narodu poprzez główny komitet koordynacyjny i dzielnicowe komitety czynów.

ZADANIEM tych komitetów powinno być przede wszystkim przygotowanie frontu robót, nadzorowanie przebiegu prac. Komitet powinien wiedzieć kto, którego dnia i w jakich godzinach zgłosi się do pomocy i tak zorganizować prace, by zabezpieczyć narzędzia, materiały, sprzęt, transport itp. W pracach tych powinien być wykorzystywany ciężki sprzęt budowlany, a ludzi należy kierować tylko tam, gdzie wymagane są prace ręczne.

Chodzi głównie o to, by efekt społecznej pracy nie był marnowany, a roboty pozostawiały po sobie ślad na dłuższy okres czasu.

JAN KAMIONKA
Police, ul. Nowopól 38/1

Liczę na samorząd

JEST RZECZĄ OCZYWISTĄ, że w ostatnich latach dużo się w Szczecinie zmieniło na lepsze. Estetykę i porządek widać już od rogatek. I to może nas cieszyć, lecz jeszcze nie zadowala w pełni. Dużo jeszcze, bardzo dużo jest do zrobienia. Trzeba bowiem brać pod uwagę, że „ostatnio cały kraj poddawany jest „kosmetyce” i Szczecin w tym współzawodnictwie nie może być gorszy. Żeby nie było polemiumców wstydliwych wobec turystów z kraju i zagranicy. Szczególnie wiele do życzenia ma kultura handlu oraz ślimaczo wolne tempo robót drogowych.

PROBLEMATYKA działań samorządu mieszkańców jest bardzo szeroka. Głównie chodzi tu o problemy środowiska, obrotu czy domu, przy czym zagadnienia są na pozór błahe, lecz każde wymaga załatwienia i rozpatrzenia przez samorząd mieszkańców. Sprawy budynku, otoczenia, podwórka, klatki schodowej, całej posesji, estetyka, czystość czy funkcjonowanie urządzeń wspólnego użytku, to moim zdaniem fundamentalna zasada działalności wszystkich ogniw samorządu mieszkańców.

Uszkodzony dach czy rynna, nie zamykająca się pinwina lub strych brak oświetlenia czy okien oraz wiele innych usterek mogą stać się utrapieniem lokatora. Szczególnie zaś - choć nie tylko - w budynkach starych. Są posesje i kamienice czyste i bardzo zadbane, ale bywa też i odwrotnie. Za-

leży to w poważnym stopniu od działaczy samorządowych i samych lokatorów. Dbałość i poszanowanie mienia publicznego ma też kardynalny wpływ na warunki mieszkaniowe.

Mimo że w ostatnim czasie dewastacja na tle chuligańskim znacznie zmalała, to nadal podobne wypadki mają miejsce, choć z innych przyczyn. Bywa, że kierowa wielkiej ciężarówki „wcisną” się na teren ciasnej posesji łamiąc bramę i inne urządzenia. Ktoś inny „otwiera” drzwi łomem zamiast kluczem, zniszczyć dokonując uszkodzone samopas dzieci itp. Powinnością wszyscy czuć nad tym, by obiekty wspólnego użytku służyły nam dziesiątki lat, a nie - jak to bywa niejednokrotnie - ulegały niszczeniu w ciągu kilku dni czy miesięcy.

DZIAŁALNOŚCIA w samorządzie mieszkańców zajmuje się od wielu lat. Znam więc wagę spraw i problemów. Wybrany obecnie samorząd w swej dwuletniej kadencji spełniać będzie na pewno należycie przyjęte na siebie obowiązki społeczne.

ROZCZNICIE XXX-LECIA PRL i wyzwolenia Szczecina uświetnić należy prawdziwym porządkiem i gospodarnością we wszystkich dziedzinach miasta. Aby spełnić ten warunek należyce czasu pozostało niebystro wiele. Odpowiedni więc akcją należy podjąć jeszcze w bieżącym roku.

TADEUSZ KOWALSKI

Nie szmaragdowe Źródło

OSIEDLE ŹRÓDLE jest nierozłącznie związane ze słynnym Jeziorem Szmaragdowym i Puszcą Bukową, które są magnesem dla turystów tak z kraju jak i zagranicy. Dlatego też w przyszłości osiedle muszą być uwzględnione biologiczne właściwości tego rejonu i jego osłobliwość, tak chętnie pokazywane przyjeźdźcom.

PRZED PARU LATY czytelnikom miejscowej prasy przedstawiono wspaniały plan zagospodarowania jeziora. Miały tu powstać: kawiarnia w nie wykorzystanej grocie, kolejka linowa... Skonczyło się jednak na szumnych zapowiedziach, bo na terenie przyległym do Szmaragdowego nie napijesz się nawet oranżady.

Od iluż już tam lat toczy się bezskuteczna batalia - prowadzona m. in. przez niżej podpisanego

ZBLIŻA SIĘ dzień gdy w zabytkowym Ratuszu otwarte zostanie Muzeum Miasta i... okazala winiarnia.

Foto - Z. Jodkowski

- o choćby najskromniejszy lokal rozrywki dla dzieci tu młodzieży uczęszczają się, pracującej. Chcieliby przenieść bibliotekę do zwolnionego lokalu przy ul. Batalionów Chłopskich, a pomieszczenie po wypożyczalni książek przy ul. Sanatoryjnej przetrząsnąć na klub ZMS. Miałyby on do spełnienia wielką rolę i duże znaczenie w życiu młodzieży.

Zorganizowanie na skraju Dąbia Dzielnicowego Domu Kultury uważam za pomysł „spalony” od zarania, z uwagi na samo położenie i brak opieki. Wyłączam z tych rozważań „Klub pod szóstką”, który miałem przyjemność zwiedzać, ale jest on wyjątkiem od tej reguły. Trzeba w końcu zrozumieć, że sercem tej dzielnicy Szczecina są Źródle z uwagi na swoje centralne położenie, a nie Dąbie choć właśnie tam wyznaczono siedzibę władz dzielnicowych.

POWIADAMY, że nerwem kraju jest komunikacja. Zgoda. Dobrze funkcjonują autobusy jeżdżące do Śródmieścia, Żydowic i Kleskowa. Natomiast połączenie z Dąbiem jest wprost fatalne. Jedyny autobus nr 64 kursuje tylko dwa razy na godzinę i rzadko się zdarza, by był punktualny. Bywa tak, że „wypadają” poszczególne kursy, przez co młodzież dojeżdżająca do zespołu szkół średnich i Podjuch czy Żydowic spóźnia się na pierwszą lekcję. Ponadto z czterech przystanków na krzyżowce, tylko jeden ma poczekalnię...

MAM TAKŻE spore zastrzeżenia co do funkcjonowania miejscowego handlu. Ostatnio w Źdźkach zamknięto dwa sklepy spożywcze. Wprawdzie w zamian otwarto duży pawilon samoobsługowy, ale nie rozwija się on jeszcze wszystkich problemów zaopatrzeniowych przy wzrastającej ilości mieszkańców.

Urbanisci zapowiadają w przyszłości stworzenie tu „Słonecznej dzielnicy” o wielkiej liczbie mieszkańców i właściwym zapleczu socjalno-usługowym. To wiarę w realny rozwój nie doceniającego dotąd rejonu Szczecina, pozwala nam patrzeć bardziej różowo w przyszłość. Tym bardziej zaś, że wiele spodziewamy się po nowo wybranych komitetach osiedlowych i obwodowych, które powinny stać się prawdziwymi gospodarzami swego rejonu.

BOGDAN NOWAK
Szczecin-Źródle

Twórcze niezadowolenie

MOI „KURIERZE!” Ponieważ często czytam zachęty do zabrania głosu i wypowiedzi czytelników w waszej ankiecie-sondaz, zabralem się i ja do pisania. Mam na te sprawy nieco inny punkt widzenia niż większość wypowiedzi z którymi zresztą nie chcę polemizować.

ROZCZNIA JEST TYLKO punkt odniesienia. W przypadku innych listów tłumaczy to sobie wieloletnim przyzwyczajeniem do braku możliwości porównań. Chodzi mi o twórcze niezadowolenie, o którym kilkakrotnie mówił tow. Gierek.

Jeśli chodzi o zmiany w ciągu ostatnich trzech lat, to są one zauważalne. Zmieniło się podejście do człowieka-obywatela, zauważono wreszcie potrzeby miasta, pragnie się nadrobić zaniedbania i nadać Szczecinowi charakter wiziówki kraju i stolicy nadgranicznego regionu.

Niewiele mogę przedstawić swoich propozycji, ale pierwszą z nich jest apel do twórców mojego „Kurier”, by wreszcie zaczęli patrzeć na codzienną rzeczywistość miasta z mniejszym zapałem i takie spojrzenie wszczyplił czytelnikom. Przesłaliśmy nasze sukcesy porównywać z dniami wczorajszym, dniem regresu, stagnacji i marazmu.

Nie piszcie z lukrowanym zachwytem o pracy brygady robotników budujących skrzyżowanie, którzy pracują przez kilka dni-solidnie i rzetelnie. Ktoś pomyśli, że to szczyt naszych umiejętności organizacyjnych! Kilkakrotnie widziałem prace przy budowie metra w Pradze i Budapeszcie. Roboty pod ziemię prowadzono na najruchliwszych ulicach. To może też nie ideał, ale przykład dobrej roboty. Oglądałem też wymiary rurowciągów na jednej z głównych ulic Budapesztu. Trzypasmowa jezdnia była stale zatłoczona, więc jedno z pasm ogrodzono płotkiem i wyłączono z ruchu. Na tym terenie pracowano od świtu do zmroku bez przerwy, aż do zakończenia robót.

Poznałem też pobieżnie gastronomię węgierską, nawet czeską.

Kudy naszej do nich! A przecież potrzeby mamy ogromne, zysk z lokali chyba niebagatelny. Czemu więc u nas nie można stworzyć czegoś na tamtejszy ład?

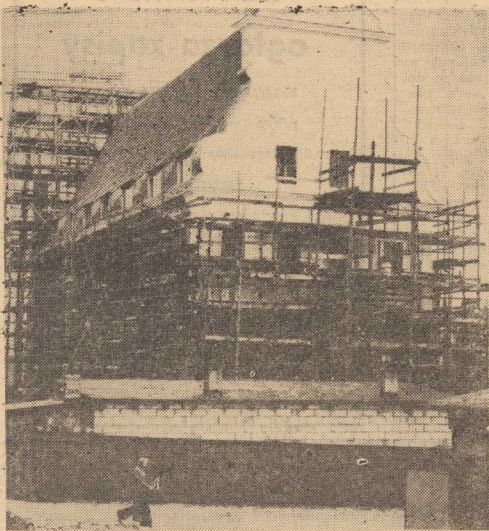
CZY NIEMOŻLIWE JEST także stworzenie w Szczecinie już w najbliższym czasie ogrodu zoologicznego, albo też parku rozrywki na wzór budapeszteńskiego Vidam - Parku? Przecież budujemy stakolasy i staki - laboratoria, wznosimy kabinaty, a nie możemy zrobić kilku karuzeli różnego rodzaju, różnych presech gier ruchomych czy zręcznościowych? To - prócz rozrywki i relaksu - przynosi również pieniądze!

Z PRZYKROSCIA przeczytałem kiedyś w prasie, że zwierzęta przywiezione do naszego miasta przez marynarzy trzeba było przekazać do innych ogrodów zoologicznych. Czyż naprawdę nie można wybudować kilku klatek i wybiegów, czy nie ma naukowców z Akademii Rolniczej, którzy mogliby nam pomóc w stworzeniu choćby załazka zoologu?

Marzą mi się też rzeczy drobne. Ot choćby przechwalnia dzieci, o którą pisałem dwa lata temu, a która - jak czytałem powstaje w Krakowie. Marzą mi się trochę wentylacji i możliwość regulowania ogrzewania w naszym reprezentacyjnym MPIK-u przy al. Wojska Polskiego...

WIĘCEJ, BIERZMY siły na zamiary, niż odwrotnie. Budujemy rzeczy wielkie, porwijmy wszystkich ludzi do czynu. Zrezygnujmy z takich aspiracji, jak te które znalazłem w pewnej, opublikowanej wypowiedzi, by XXX-lecie uczcić festynem na Podzamczu i chyba rzekami pustych i drętych słów oraz odznaczeń. W każdej pracy szukajmy organizatorów i próbujmy przełamać tradycje rutyniarzy, którzy święcą jubileusze na jedynym stanowisku pracy i otrzymują byle stałe zatłoczona, więc jedno z pasm ogrodzono płotkiem i wyłączono z ruchu. Na tym terenie pracowano od świtu do zmroku bez przerwy, aż do zakończenia robót.

Z. P.
Nazwisko i adres znane redakcji.



Pracownicy poszukiwani

Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe zatrudni zaraz kierownika działu inwestycji i remontów, wymagane wykształcenie wyższe ogólnobudowlane lub ekonomiczne II stopnia oraz praktyka zawodowa, w tym na stanowisku kierowniczym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. W przedsiębiorstwie obowiązuje wynagrodzenie w systemie netto. Zgłoszenia wraz z dokumentami przyjmują sekcja kadr, Szczecin pl. Holdu Pruskiego 8, pokój nr 25.

Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego zatrudni natychmiast spawaczy, monterów kadłubowych, kowali prostowaczy, ślusarzy, monterów instalacji okrętowych (rurarzy), wartowników, frezerów, wytaczaczy, dźwigowców, poddźwigowców, kierowców oraz kandydatów do przyuczenia zawodu spawacza i kowala. Od kandydatów do przyuczenia zawodu wymaga się ukończenia minimum 18 lat życia. Dla pracowników zamiejscowych istnieje możliwość zakwaterowania. Pracownicy Stoczni mogą korzystać ze stołówek znajdujących się na terenie Zakładu. Wszystkim pracownikom ponadto przysługują przywileje wynikające z Karty Stoczniowej. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr ul. Hutnicza 1, pok. 5 tel. 302-247. 4697-K

Sąd Wojewódzki w Szczecinie zatrudni natychmiast: konserwatora ogólnobudowlanego, 2 palaczy c.o., 2 sprzątaczkę. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Gospodarczym Sądu Wojewódzkiego pok. 204. 4699-K

Zakład Eksportowo-Importowy Szczecin-Port, nab. Greekie, tel. 308-391 przyjmie natychmiast do pracy 150 kobiet, przy segregacji i paczkowaniu warzyw i owoców na eksport, 50 kobiet na I zmianie i 100 na II zmianie. Praca akordowa. Warunki płacowe bardzo dobre. Pomieszczenia pracy ogrzewane, warunki socjalno-bytowe zapewnione. 4698-K

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych nr 1 Szczecin-Sródmieście zatrudni: kierownika warsztatu i transportu, kierownika Ośrodka Wczasowego w Mrzeżynie, kierownika świetlicy, z-cę kierownika Zakładu Remontowego, maszynistkę, inspektorów kontroli technicznej, administratora w ADM. Ponadto zatrudni: elektryków do instalacji elektrycznej z grupą BHP, elektromonterów do instalacji dźwiękowej z uprawnieniami, murarzy, zdunów, szklarzy, cieśli-posadzkarzy, dekarzy-błacharzy, brukarzy, malarzy-tapejczy i sprzątaczkę. Warunki pracy do uzgodnienia w Ref. Kadr Szczecin, ul. J. Malczewskiego 3 „b” pok. 4 tel. 208-41 do 208-45. 4472-K

PKP Oddział Ruchowo-Handlowy w Szczecinie, ul. Czarnieckiego nr 9 przyjmie do pracy pracowników z wykształceniem podstawowym na stanowisko: manewrowego, hamulcowego, zwrotniczego, nastawniczego, konduktora rewizyjnego, pociągów osobowych, strażnika SOK, kierowcy wózka elektrycznego, sprzątaczkę oraz pracowników z wykształceniem średnim na stanowisko dyżurnego ruchu. Na wymienionych stanowiskach, oprócz manewrowego, hamulcowego strażnika SOK, mogą być zatrudnione kobiety. Kandydaci z terenów przyległych do stacji Stargard Szczeciński i z miejscowości leżących na terenie do Swinoujścia nie mających dojazdów dojazdów pociągami będą bezpłatnie dowożeni do pracy autobusem zakładowym. Kandydaci powinni posiadać I kat. zdrowia (badania przeprowadza lekarz kolejowy). Poza wynagrodzeniem zasadniczym pracownicy otrzymują świadczenia branżowe pracowników PKP. Szczegółowych informacji dotyczących warunków dojazdu oraz pracy i płacy udziela referat ogólny pok. nr 32 II piętro, tel. nr 404-5472 względnie u Naczelnika Stacji Stargard-Szczeciński w godz. od 7,30 do 14,30. 4700-K

Fabryka Mechanizmów Samochodowych „Polmo” w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 186 zatrudni: inżynierów i techników mechaników z praktyką na stanowiskach technologów i konstruktorów, inżyniera budowlanego z uprawnieniami na sta-

nawisko kierownika działu w pionie inwestycji, inżyniera lub technika elektryka z uprawnieniami na stanowisko inspektora nadzoru, inżyniera mechanika ze znajomością j. angielskiego do kooperacji prac związanych z uruchomieniem produkcji licencyjnej, ekonomistę z wyższym wykształceniem i praktyką na stanowisko kierownika sekcji umów i eksportu w dziale zbytu, inżyniera mechanika z praktyką na stanowisko z-cy kierownika wydziału produkcyjnego socjologa do działu osobowego, ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem, względnie technika samochodowego na stanowisko kierownika Oddz. Transportu Zewnętrznego, ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko szefa służby Administracyjno-Socjalnej oraz hartowników, ślusarzy i odlewników do pracy w hartowni, tokarzy frezerów-szlifierzy, ślusarzy narzędziowych, maszynowych i remontowych, elektryków, spawaczy, murarza, stolarza, robotników magazynowych, transportowych z obsługą wózka akumulatorowego, sprzątaczkę, mężczyzn do przyuczenia do zawodu tokarza-frezerza oraz absolwentów średnich i zasadniczych szkół typu metalowego. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale osobowym i szkolenia zawodowego w godz. 8—14 tel. 744-01 wew. 266.

Cukrownia „Szczecin” w Szczecinie, ul. Cukrowa 65 przyjmie natychmiast 30 kobiet do pracy sezonowej na okres trwania kampanii cukrowniczej 1973/74. Wynagrodzenie zgodnie z IX UZP wolne jest od podatku. Zgłoszenia do pracy przyjmują — Dział Kadr Cukrowni „Szczecin” w Szczecinie, ul. Cukrowa 65. 4734-K

Szczecińska Stocznia Rzeczna w Szczecinie, ul. L. Heyki 14 b, tel. 459-11 zatrudni 10 ślusarzy ogólnych, 2 spawaczy elektrycznych, 3 stolarzy, 2 palaczy c.o. oraz kierowcę samochodu osobowego. Blższe informacje dotyczące warunków pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego. 4733-K

Hotel „Orbis-Continental” w Szczecinie zatrudni kierownika i zastępcę kierownika produkcji gastronomicznej. Wymagane wykształcenie średnie gastronomiczne lub dyplom mistrza w zawodzie kucharza i praktyka na samodzielnym stanowisku. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr Szczecin, ul. 3 Maja 1, tel. 429-25. 4735-K

LICYTACJA

Wydział Finansowy Prez. MRN w Szczecinie sprzeda z licytacji ciągnik m-ki S-80, typ KOM-46, rok prod. 1962, własność ob. Romana Majdowskiego zam. Szczecin, ul. Mazurska 21 m. 10; cena oszacowania — 52 800 zł. Licytacja odbędzie się dnia 15 listopada, godz. 10 przy ul. Niedziałkowskiego 6 (posesja Woj. Osrod. Sportu i Turystyki). Ciągnik można oglądać w dniu licytacji w godzinach 8—10. W wypadku nie dojeżdża do skutku I licytacji odbędzie się II licytacja dnia 22 listopada 1973 r. godz. 10. 4718-K

Stacje Radiowe i Telewizyjne P.P. w Szczecinie

ogłasza zapisy

KANDYDATÓW NA KURS

przygotowujący do zawodu radiotelegrafisty w stacji brzegowej „Szczecin-Radio”

Od kandydatów na kurs wymagane jest wykształcenie średnie i wskazana znajomość podstaw języka angielskiego. Rozpoczęcie kursu przewidywane w miesiącu listopadzie br. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia P. P. Stacje Radiowe i Telewizyjne w Szczecinie, al. Niepodległości 41 (parter) bliższe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr 427-86 w godz. od 8—14. 4732-K

NAUKA

KOREPETYCJI udzielam: matematyka, fizyka, chemia, Tel. 821-822 14534-G

LEKCI gry na fortepianie udzielam, Tel. 243-11, 14493-G

ANGIELSKIEGO niemieckiego ucze. Tel. 268-21, 14393-G

PRACA

ZATRUDNIĘ dorywczo nieczytną z prawem jazdy — może być amatorskie. Potulicka 58/11, 14487-G

NIERUCHOMOŚĆ

KUPIE mieszkanie dla samotnej, starszej osoby ewentualnie w domu jednorodzinnym. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14551.

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie, inż. Wł. Tomczak, tel. 466-35, 14553-G
ŚWIADKOWIE zafasci — jakie miało miejsce dnia 16.VI.1973 między godz. 18.30 a 17.30 w Budulcach w zajezdni autobusów MPK pomiędzy pasażerem a pracownicą MPK, proszeni są o zgłoszenie się pod adres: Szczecin—Kłucz, ul. Rymska 20/2, 14480-G
POSZUKUJĘ garażu w śródmieściu, tel. 261-92, 14419-G

LOKALE

POKÓJ dla panów. Więckowskiego 4/6, 14542-G
SAMOTNY, pracujący poszukuje pokoju, Tel. 453-26 godz. 12—15, 14532-G

ODNAJME pokój, ul. Wilenska 38, 14448-G

SPRZEDAŻ

SZATKOWNICĘ mechaniczną, nowoczesną oraz 80 beczek sprzedam. Wła domość: tel. 238-97, 14556-G
SAMOCCHÓD dostawczy „Pick-up”, po kapitalnym remoncie, sprzedam. Szczecin, Ryńska 43a/64, 14519-G

OKAZYJNIE sprzedam nową wtryskarkę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14511.
MASZYNY do produkcji lodów i białej śmietany sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 14427.

STYLIZOWANA bibliotekę z lat 30-tych sprzedam. Tel. 884-20, 14448-G

BMW-1600 sprzedam. Tel. 344-83 w godz. 12—16, 14302-G

SAMOCCHÓD z PKO SA sprzedam. Wiadomość: tel. 758-35, 14378-G

NOWEGO „Flata” 135 o 1300 wersja fińska sprzedam. Osiadać w niedziele; parking przy hotelu „Arkona”. 14471-G

MASZYNY do leczenia i działaniowa marki OD-HNER, fabrycznie nowa, prod. szwedzkiej sprzedam, tel. 489-46, 14412-G

PIANINO do remontu i różne meble sprzedam — telefon 249-35, 14653-G

NOWE futro, łapki karakulowe sprzedam. Tel. 379-94, godz. 19—20, 14512-G

ZGUBIŁY

ZGUBIONO tezkę z dokumentami na nazwisko Henryk Bartoszek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na ul. Pocztową 38/4, 14883-G

Zakłady Włókienniczych

„WISKORD” w Szczecinie, ul. Transportowa 1

PILNIE POSZUKUJĄ POWIERZCHNI MAGAZYNOWYCH na składanie celulozy z importu w belach

Zgłoszenia prosimy kierować — do Działu Zaopatrzenia, telefon 62-921

4717-K

PREZYDIUM MRN WYDZIAŁ ZATRUDNIENIA

organizuje

w celu zdobycia zawodu

KURS PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA

dla kobiet i mężczyzn.

Kandydaci winni zgłaszać się w Wydziale Zatrudnienia — pokój nr 11.

Podczas trwania kursu istnieje możliwość otrzymania zapomogi w wysokości 600—850 zł. Po ukończeniu kursu gwarantujemy zatrudnienie w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Ciepłej w Szczecinie. 4587-K



DUŻY WYBÓR PŁASZCZY, KURTEK DLA PAŃ I DZIEWCZĄT

w sklepach:

- „Rokana” Wyzwolenia 1-3
- „Danka” Jedn. Narodowej 6

Dla Panów w sklepach:

- „Modus I, II, III” przy ul. Bol. Krzywostwo 67, 72, 79
- „Okazja” ul. Świerczewskiego 18
- „Dom Odzieżowy” al. Niepodległości 19

KAPELUSZE, CZAPKI, SZALE, RĘKAWICZKI

Do nabycia w sklepach:

- Przy ul. Wielkiej 28 „Galeria”, ul. Felczaka 8 „Dom Odzieżowy”, al. Niepodległości 19 4727-K

Wiesławie Gut

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy z PP Pracownie Konserwacji Zabytów w Szczecinie

S.p. Tadeusz Piotrowski inżynier rolnik zmarł dnia 24 października 1973 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 29 października 1973 r. o godz. 12, w kościele pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli przy ul. Pocztowej w Szczecinie, po czym nastąpi odprowadzenie drogią nam Zwłok na Cmentarz Centralny.

RODZINA I PRZYJACIELE

24 października 1973 r. zmarł nasz naukochofajny Mąż, Tataś, Brat, Szwagier, Zięć

JAN FRĄCKOWIAK

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przycmartarnej dnia 29 października godz. 11.30 na Cmentarz Centralny. Pograżona w smutku

RODZINA

NIEDZIELA, 28 PAZDZIERNIKA

DZIS: Szymona, Tadeusza JUTRO: Euzebij, Wioletty

POGODA

RANO mglisto, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane. Temp. do 11-17. Wiatry słabe do umiarkowanych, południowo-wschodnie.

DZIS w Szczecinie i województwie ciśnienie wynosi ok. 1032,7 milibara (774,6 mm słupa rtęci). Dziś niewielki spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI "Król Edyp" g. 19; OSKARZYCI publicznosci g. 16; WSPOLCZESNY "Przygody Kozłoka Matolka" g. 11; "Kram z piosenkami" g. 16; MUZYCZNY "Aniuta" g. 16; PLECIUGA "Leć głosie po rosie" g. 11, 16.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) "Klute" g. 13, 15, 18, 20, 15, 18, 20, 15, 18 (niezależnie i poniedziałek); KOSMOS (tel. 355-02) "W pustyni i w puszczy" cz. pol. od 1. 7. g. 9, 11, 13, 15, 17, 19; "W pustyni i w puszczy" I i II cz. pol. od 1. 7. g. 13, 15, 17, 19; "W pustyni i w puszczy" (niezależnie i poniedziałek); COLOSSEUM (tel. 458-18) "W pustyni i w puszczy" I i II cz. pol. od 1. 7. g. 12, 14, 16, 18; "W pustyni i w puszczy" I i II cz. pol. od 1. 7. g. 20, 22 (niezależnie i poniedziałek); POLONIA (tel. 218-30) "Zbrodnia" g. 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749, 3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763, 3765, 3767, 3769, 3771, 3773, 3775, 3777, 3779, 3781, 3783, 3785, 3787, 3789, 3791, 3793, 3795, 3797, 3799, 3801, 3803, 3805, 3807, 3809, 3811, 3813, 3815, 3817, 3819, 3821, 3823, 3825, 3827, 3829, 3831, 3833, 3835, 3837, 3839, 3841, 3843, 3845, 3847, 3849, 3851, 3853, 3855, 3857, 3859, 3861, 3863, 3865, 3867, 3869, 3871, 3873, 3875, 3877, 3879, 3881, 3883, 3885, 3887, 3889, 3891, 3893, 3895, 3897, 3899, 3901, 3903, 3905, 3907, 3909, 3911, 3913, 3915, 3917, 3919, 3921, 3923, 3925, 3927, 3929, 3931, 3933, 3935, 3937, 3939, 3941, 3943, 3945, 3947, 3949, 3951, 3953, 3955, 3957, 3959, 3961, 3963, 3965, 3967, 3969, 3971, 3973, 3975, 3977, 3979, 3981, 3983, 3985, 3987, 3989, 3991, 3993, 3995, 3997, 3999, 4001, 4003, 4005, 4007, 4009, 4

Uroczystość w Technikum Łączności

Nadanie imienia kpr. Okurzałego

MŁODZIEŻ Technikum Łączności zebrała się wczoraj w sali Teatru Muzycznego, gdzie zorganizowana została akademią z okazji nadania szkole imienia kpr. Michała Okurzałego. Dyrektor Technikum Stefan Szuster przedstawił krótką biografię żołnierza, który wybrany został przez młodzież i pedagogów na patrona szkoły.

Akt nadania imienia odczytał wicekurator Okręgu Szkolnego — Romuald Sierpiński, który następnie w imieniu władz oświatowych złożył uczniom gratulacje z powodu wyboru bohaterkiego kaprala na patrona tej placówki. Z przemówieniem do zebranych zwrócił się także przedstawiciel macierzystej jednostki kpr. Okurzałego — I Dwiżył Pichoty im. T. Kościuszki.

W drugiej części akademii wystąpiły szkolne zespoły artystyczne. Na stopnie uroczystości udali się do szkoły, gdzie na frontonie przy ul. Dworcowej odsłonięto tablicę o pamiątkową. Odbyło się również przekazanie do użytku obiektu sportowego — boiska urzędowego staraniem komitetu rodzicielskiego, zakładu opiekuńczego i samej młodzieży. Otwarta została też wystawa darobu szkoły, prac przedmaturalnych, urzędów pracowni i warsztatów, przedzadnych z zakresu praktycznego szkolenia. Osobne miejsce zajmuje w szkole wystawa poświęcona pamięci Michała Okurzałego. (D)

ZAKOCHANI W SZCZECINIE.
Foto: Z. Jodkowski

50 zł — nie majątek

da więcej?

MAGAZYN LIKWIDACYJNY stacji Szczecin-Turzyn. Co chwilę otwierają się duże drzwi i do wewnątrz napływają coraz to nowi ludzie. Za olbrzymiego stołu rozlega się:

— 50 zł to za pierwszy, 50 złotych po raz drugi i, po raz trzeci.

Pani w zielonym płaszczu kupuje za tę sumę materac turystyczny, który oddany do

przechowania bagażu nie został odebrany przez nadawcę.

NA STOLE pojawia się teraz walizka. Z jej przepastnego wnętrza wysypuje się damska garderoba. Pozostawia ją w poślugu super-zorganizowana pasażerka. Te rzeczy teraz, za bezcen, przechodzą drogą licytacji na własność innej osoby.

I tak od godz. 9 aż do 14 po południu nieprzerwanym ciągiem toczy się aukcja przedmiotów zależonych, nie odebranych z dworcowej przechowni przesyłek, których właściciele nie sposób ustalić. W GODZINĘ mijają, wyliczają trwa nadal. Uczestniczą w niej przede wszystkim kobiety. Na twarzach wielu maluje się głęboki namyśł: przyszyły tu kupić jakiegoś rzeczy, zaima. A że są trochę zniszczone? No cóż; wypierze się, zaszyje i dzieciak będzie miał w czym chodzić. Inni — to „turzyńska bracia” handlująca starzyzną. Jeszcze inni — to po prostu ciekawscy, którzy z uśmiechem na ustach przyglądają się licytacji jak widowisku. Tym niemniej wszystkich ogarnia dreszczek emocji.

Podbijanie cen najbardziej denerwuje tych, którzy po wywołaniu kwoty czują się już właścicielami danej rzeczy. I tak za stara zniszczona parasolka podkasy towaru pani płaci „aż 50 zł. Wiadomo jednak, że w tego typu sytuacjach nieledwie traci głowę i zieleń. Wyobraźmy sobie co by się działo, gdyby tak wystawiono na auk-

cji drogie atrakcyjne przedmioty wazy chińskie, czy stylowe meble. Ale tutaj stawki nie są wysokie, a że czasem nerwy ponoszą... Wszak 50 zł to nie majątek.

Co bardziej umiarkowani nie dający się ponieść emocji, opuszczają powoli magazyn obładowany walizkami lub paczkami. Inni natomiast czekają na jakiegoś rarytasu. Jeżeli się ich nie doczekają muszą i tak coś kupić. Być na licytacji i nie nie przynieść do domu? Rzadko kto posiada tak silną wolę. (bos)

Salon nowości

„Beaty“ i „Magdy“

DAWNO JUŻ w naszym salonie nie prezentowaliśmy nowego sprzętu radiowego i telewizyjnego. Szczeciński ZURIT otrzymał ostatnio kilka nowości z tej dziedziny.

Pierwszą z nich jest odbiornik telewizyjny „Lazuryt 208” z głowicą zintegrowaną (varicapowa), dzieki czemu odpada pracochłonne i niewygodne wyszukwanie kanałów za pomocą pokręteł. Zamiast tego zastosowano trzy przetworniki klasycznej konstrukcji i nowoczesne, niewygodne wyszukwanie kanałów za pomocą pokręteł. Zamiast tego zastosowano trzy przetworniki klasycznej konstrukcji i nowoczesne, niewygodne wyszukwanie kanałów za pomocą pokręteł. Zamiast tego zastosowano trzy przetworniki klasycznej konstrukcji i nowoczesne, niewygodne wyszukwanie kanałów za pomocą pokręteł.

Niestety, nie można na razie kupić tego odbiornika, choć jest on w magazynie ZURIT-u. Przedsiębiorstwo nie otrzymało do tej pory informacji od producenta dotyczących części zamianowych. Prawdopodobnie ma to nastąpić w ciągu najbliższych dni.

Dni Ochrony Przyrody

Spoleczna pasja

CZY WIECIE, że stuletni buk, mający około 800 tyci, ok. powierzonej mu około 1500 metrów kwadratowych, w ciągu swojego życia potrafi zasorbować z powietrza 12 500 000 litrów dwutlenku węgla i wyprodukować z niego 3,5 tony tlenu?

Każde więc ścienie drzewo, każdy zniszczony krzew, skrawek zieleni w dobie szybko postępującego procesu zanieczyszczenia atmosfery przez pyły i dymy przemysłowe wyceniany jest w milionach „wydychań”. Te naturalne „wytwarzanie” tleny stanowią bowiem bogactwo wielkich okręgów przemysłowych, bogactwo nie zawisłe w powietrzu.

Ochrona przyrody, ochrona naturalnego środowiska człowieka — to temat dziś bardzo modny. Można podyktowana jednak została nie tylko koniecznością wyjścia naprzeciw problemom, jakie niesie ze sobą zanieczyszczenie środowiska, ale i wyrównania strat poniesionych przez rabunkowa gospodarkę przyrodą. W tym celu w naszym kraju wzrosła rola wszelkich organizacji zajmujących się tymi sprawami. „Nieszkodliwi” niegdyś hobbiści z Dni Ochrony Przyrody stali się dziś równorzędnymi partnerami państwa, ostatnio instytucji państwowych w walce o zachowanie działalności równowagi między dziedzinami techniki i natury.

NA TERENIE województwa szczecińskiego działa dziś ponad 45 tys. członków LOP. Wynikiem ich społecznej inicjatywy i pracy są tysiące drzew i krzewów oraz zabiegów związane z ich pielęgnacją. Tylko w 1972 roku posadzono ponad 135 tys. drzew, 134 tys. krzewów, obsiano ponad 21 ha szkółek leśnych, założono ponad 21 ha zieleńców i skwerów. Liczby te przytaczane umiastawiają nam dotychczasowe, niewymierne, niejednokrotnie, wyciecznej działalności członków LOP.

CZŁONKOWIE LOP opiekują się ponadto parkami, zieleńcami miejskimi, pomnikami przyrody województwa szczecińskiego. Dzięki ich staraniom może się tu poszczycić młodzieżowa straż ochrony przyrody, licząca sobie ponad 400 „stróżników”. W 1972 roku grupy MŁOP interweniowały aż w 1578 przypadkach z czego 17 spraw oddano do kolegiów lub organów MO, 1000 spraw oddano do młodzieży akcji „Ochrona kwiatów wiosennych”, „Ochrona wód nadmorskich”, „Ochrona cisów”, „Pszczelarstwo”.

Właśnie młodzież stanowi główny trzon LOP. Kola LOP działają w szkołach podstawowych, średnich, a nawet na wyższych uczelniach (Politechnika Szczecińska, Akademia Rolnicza). I tu chyba stowarzyszenie wyższej użyteczności ma szczególne znaczenie. Młodzież w tym działaniu zakłada karmniki, sadzi drzewa i krzewy — jutro będzie gorącym obrotu przyrody.

WYSTAWY i prelekcje stanowią jedną z podstawowych form propagandy, którą LOP dociera do tysięcy młodzieży. Prowadzona od lat współpraca z FWP daje możliwość oddziaływania bezpośrednio w terenie na zapoznawanie i pogłębianie ich z nim wczasowiczy z osiedlenia na przyrodę regionu i konieczności ich ochrony.

MOŻNA byłoby wymienić tu wiele innych, cennych inicjatyw w sferze działających w naszym województwie LOP. A okazja po temu szczególnie — październikowe Dni Ochrony Przyrody. Dla członków LOP są one nie tylko okresem podsumowywania osiągnięć, ale przede wszystkim okresem wytkonej pracy w terenie. Jej wynikiem będą znowu tysiące nowych „producentów tleny” w tysiącach drzewek i krzewów. (Tur)

Złote Odznaki TPPR dla nauczycieli

Z OKAZJĄ Dnia Nauczyciela w Klubie TPPR odbyły się spotkania organizowane przez Zarząd Wojewódzki TPPR, opiekunów Szkolnych Kół TPPR z nauczycielami radzieckimi. W spotkaniu wzięł udział sekretarz Konsulatu ZSR w Szczecinie Igor Blajus. Nauczycielom — opiekunom szkolnych Kół TPPR wzbudzającym się szczególnie dużym wkładem pracy na rzecz rozwijania form utrwalania przyjaźni polsko-radzieckiej Zarząd Główny TPPR przyznał Złote Honorowe Odznaki TPPR, które wręczył sekretarz JW TPPR Józef Kozar. Otrzymał je: Jadwiga Pawłowska, Janina Górska, Wiktoria Kojejan, Tadeusz Biskupski i Piotr Stasiuk. Po części oficjalnej odbył się koncert poświęcony muzyce rosyjskiej i polskiej w wykonaniu zespołu muzyków TM im. Henryka Wieniawskiego. (D)

Od 2 listopada

Zimowy rozkład pociągów

2 LISTOPADA zanotujemy kolejną zmianę w krajowej komunikacji lotniczej. Od tego bowiem dnia aż do 30 kwietnia 1974 r. będzie obowiązywał zimowy rozkład pociągów. Szczeciński oddział linii lotniczych w tym czasie zmienił się następująco: Warszawa, Wrocław, Kraków i Rzeszów. Zmniejszył się natomiast start samolotów do Wrocławia. I tak samoloty do Warszawy będzie odlatywał o godz. 7.30 i 16.15. Na nieco późniejszą godzinę przewidziano start samolotów do Krakowa przez Wrocław (we wtorek, czwartki i soboty) i do Rzeszowa przez Wrocław (w poniedziałki, środy i piątki). „Antony” 24 na obu tych liniach będą odlatywały o godz. 9.05. (Jas)

Notatnik szczeciński

W 20-ROZNICZNICIE śmierci K. I. Galarzyńskiego. Klubu MPK zaprasza bywalców na program polityczno-muzyczny pt. „To jest noc” w wykonaniu Leżka Zalewskiego, Władysława Wilezka i Jana Szwedowskiego dziś o godz. 17. Wstęp wolny.

W ZWIĄZKU ze zbliżaniem się Dniem Zmarłych, w celu dogodniejszego dojazdu na Cmentarz Centralny, MPK zwiększa od dziś (w godzinach od 8 do 19) częstotliwość kursowania tramwajów linii nr 8. W dzisiejsze niezłazie zwiększona jest również częstotliwość kursowania tramwajów linii nr 4.

TEATR „Przełom” zaprasza dziś o godz. 11.15 na barwną sztukę Natalii Góbielewickiej pt. „Ieś głosię po rześbie” wg O. Kolberga i J. Zabotnickiego. Wyświetlanie grana będzie oddzielnie z wyjątkiem poniedziałków.

DZIS o godz. 12 w gmachu Muzeum przy Walech Chrobrego 3 przy wystawie „Za wolność i wyzwolenie” wyświetlono znowu następujące filmy: „ORP Błyskawica”, „Ofensywa wyzwolenia”, i „Śląskiem zwycięstwa”.

„Discorama“ w listopadzie

NIE ŚLABNIE tempo w „Discoraminie”. W listopadzie odbędzie się tam wiele imprez z udziałem wykonawców, którzy niezbyt często odwiedzają Szczecin.

Zobaczymy więc i usłyszymy Marcina Zambateca, który wystąpi wraz ze wspaniałorem popularnej audycji „Płyty nasze i wasze” przyjacielom — Januszowi Bagaćkiemu, Wiesławowi Karcziemu, Grzechu i Jerzemu — nowym zespołowi „Wiem”, Lidii Korkówna, Kazimierzowi Bruszkiewicz i Bolesławowi Gromnowi. „Gwiazdkiem” listopadowego programu jest kancja podworkowa „Walcman”, której program oparty na starych sonetach ulicznych współczesnych teściaków byłby mile przyjęty na tegoroczny festiwal w Opolu. Powtórzony zostanie także spotkanie z Telesławem Czernym, się obywateli, popularność wśród najmłodszych szczeciń-

Jaskiniowcy w przyczodni

JUŻ od dwóch miesięcy pracowni przedsiębiorstwa „Sopot” morskiej mają przy ul. Energetyków własną, w pełnym znaczeniu tego słowa — nowoczesną przyczodnię telegrafu. Otok świetlny wyposażony gabinetów i laboratoriów obiekt ten posiada przestrzenie, wygodne, estetycznie urządzone poczołkownie pełne kawatów i zieleń. Takie urządzenie budynku jest na pewno dobra forma propagandy kultury szlacheckiej, dlatego smutną wiadomością jest uszczypliwe, paczki potrzebują uszanować wspólne dobro.

Istota ich zapewne niewielka garstka, jedni i oni dają się w znaki personalowi przyczodni. Ze słyżnek i donic znikają co czenniejsze okazy kwiatów i egzotycznych roślin. Najbardziej „przedsiębiorczy” bywalcy wyróżniają z bapikacji sedy, mnił” zachłani — zadają się uprawianiem rolki papieru toaletowego.

Najgorzej chyba działają cynilizacji egzamin młodzieży paczki przybywającej z problemami do badań laboratoryjnych. W muszlekt ubliżanie i onidają się na portierze bis a vis punktu przyjęć antiz odzienie niemal znaleźć można butelki i stoiki, całe stopy rozbitego szkła. A przecież pojemnik na odpadki jest tam pod dostawieniem. Trudno znaleźć odpowiednio mocne okna, które nie będą się podstępowały. Chyba tylko jedno: „mentalność jaskiniowca”. A przy tym przykre, że ta skromna przyczodni nie jest w stanie przetrwać na opinii wielu tysięcy wykładowców nowej przyczodni. (law)